

# GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

SOBOTA 21 STYCZNIA 1950 ROKU

Nr 21 (1303)

## Pamięci genialnego rewolucjonisty

### Masy pracujące świata święcą uroczystości

## 26 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina

### Związek Radziecki

MOSKWA. Masy pracujące Związku Radzieckiego uroczystości obchodzą 26 rocznicę śmierci wielkiego twórcy Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego — Włodzimierza Lenina.

W Moskwie i Leningradzie, Kijowie i Minsku, w Talinie i Alma-Atie, we wszystkich miastach i wsiach kraju radzieckiego odbywają się uroczystości akademie, organizuje się wystawy, poświęcone życiu i działalności Lenina. Z niezwykłym petyzmem odwołują się do historii i do historycznych miejsc związanych z pracą i walką wielkiego założyciela państwa socjalistycznego.

W wielu dzielnicach stolicy Związku Radzieckiego odbyły się akademie żałobne, poświęcone 26 rocznicy zgonu wodza mas pracujących całego świata. Na uroczystej akademii w Teatrze im. Lenińskiego Komсомолю ponad tysiąc stachanowców, inżynierów, artystów i kompozytorów dzielnicy Swierdłowskiej złożyło hołd pamięci wielkiego Lenina.

Uroczyste akademie żałobne odbyły się w moskiewskich dzielnicach — Mototowskiej, Prełariackiej i Kijowskiej. W oddziałach garnizonu m. skiewskiego, szkołach i akademiach wojskowych odbywają się zebrań i wyświetlane są filmy, poświęcone genialnemu strategowi rewolucji, organizatorowi Armii Radzieckiej — Leninowi.

### Czechosłowacja

W całej Czechosłowacji odbywają się akademie żałobne, poświęcone pamięci wielkiego rewolucjonisty, twórcy państwa radzieckiego.

Władimierza Lenina. W miastach i wsiach odbywają się akademie żałobne, poświęcone pamięci Lenina. Towarzystwo Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej organizuje wystawy, poświęcone genialnemu twórcy Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego.

### Chiny

Uroczystości ku czci 26 rocznicy śmierci Lenina w Chinach, zainaugurowało radio pekińskie, które rozpoczęło nadawanie specjalnych audycji. W Pekinie, odbędzie się uroczysta akademie i otwarcie wystawy, poświęconej życiu i działalności Włodzimierza Lenina. Na ekranach kin chińskich wyświetlane są filmy o Leninie. Prasa chińska poświęca wiele artykułów życiu, walce i pracy W. Lenina.

### Korea

Niezwykle uroczystości obchodzą masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej 26 rocznicę śmierci wielkiego wodza mas pracujących całego świata Włodzimierza Lenina. W zakładach przemysłowych Phenianu, w miastach i wsiach odbywają się uroczyste akademie żałobne, poświęcone pamięci Lenina.

### Bratysława pozdrawia Łódź

W związku z 5-leciem Wyzwolenia Łodzi, Miejska Rada Narodowa w Bratysławie nadesłała pod adresem przewodniczącego MRN w Łodzi — Andrzeja pismo gratulacyjne. Wysłali je prezydent Bratysławy dr Vasek. W piśmie tym czytamy: „Przesyłam Wam i wszystkim obywatelom bratniej Łodzi serdeczne pozdrowienia z okazji 5 rocznicy Wyzwolenia. Wasze osiągnięcia są najlepszym świadectwem wspaniałej, świadomej pracy.

Macie prawo być z niej dumni i mi, w Bratysławie, szczerze się z tego cieszymy”.

### Posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

## Minister Dertinger demaskuje Adenauera

### — wiernego sługę międzynarodowego kapitału

BERLIN (PAP). — Na posiedzeniu Izby Ludowej minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Dertinger złożył oświadczenie w sprawie podróży ministra Schumana i jego rozmów z Adenauerem. Pobyt ministra Schumana w Niemczech — powiedział Dertinger — miał na celu związanie Zachodnich Niemiec z agresywnym paktem atlantyckim. Schuman przygotował teren dla bezprawnej aneksji Saary. Dertinger podkreślił, że aneksja Saary jest sprzeczna z obowiązującymi umowami międzynarodowymi i z wolą całego bez wyjątku narodu niemieckiego.

Dertinger zdemaskował tricki Adenauera, obliczone na zatajenie przed narodem niemieckim istotnej treści rokowań z Schumanem. Podczas tych rokowań Adenauer frymierzyl ziemią niemieckimi i podstawowymi interesami narodu niemieckiego, dbając jedynie o interesy międzynarodowych grup wielkich kapitalistów. Dertinger podkreślił, że Niemiecka Republika Demokratyczna stoi na gruncie wspólnych uchwał czterech mocarstw oraz układów czterech mocarstw, dotyczących Niemiec.

Minister planowania Heinrich Rau wygłosił przemówienie na posiedzeniu Izby Ludowej. Przemówienie swe poświęcił Rau planowi gospodarczemu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na rok 1950.

Mówca zaznaczył, że dwuletni plan gospodarczy na rok 1949 i 1950 — zostanie w całej pełni wykonany już w lecie 1950 roku.

## Uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 20 stycznia br. uchwalała szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady bieżącej sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego RP. M. in. projekt przewidujący utworzenie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwarzalności.

W celu przeprowadzenia skutecznej walki z przerostami etatów Rada Ministrów powołała dwie komisje, z których jedna ureguluje tę sprawę na odcinku administracji państwowej, druga zaś w zakresie gospodarki uspołecznionej.

Wzmocnienie kontroli i dyscypliny finansowej zapewni powzięta przez Radę Ministrów uchwała w sprawie

### Polski węgiel płynie do Pakistanu

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach została zawarta z Pakistanem transakcja na dostawę około czterech milionów ton węgla polskiego. Węgiel ma być dostarczony w ciągu zimowych miesięcy br.

Pierwszy statek z ładunkiem 10 tysięcy ton węgla opuścił w dniu 19 bm. port gdański, udając się w drogę do Karachi.

## Rząd szwedzki wyraża gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem Chin Ludowych

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, minister spraw zagranicznych Szwecji Uden poinformował ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai, iż rząd szwedzki wyraża gotowość nawiązania stosunków dyplomatycznych z centralnym rządem ludowym Chińskiej Republiki Ludowej.

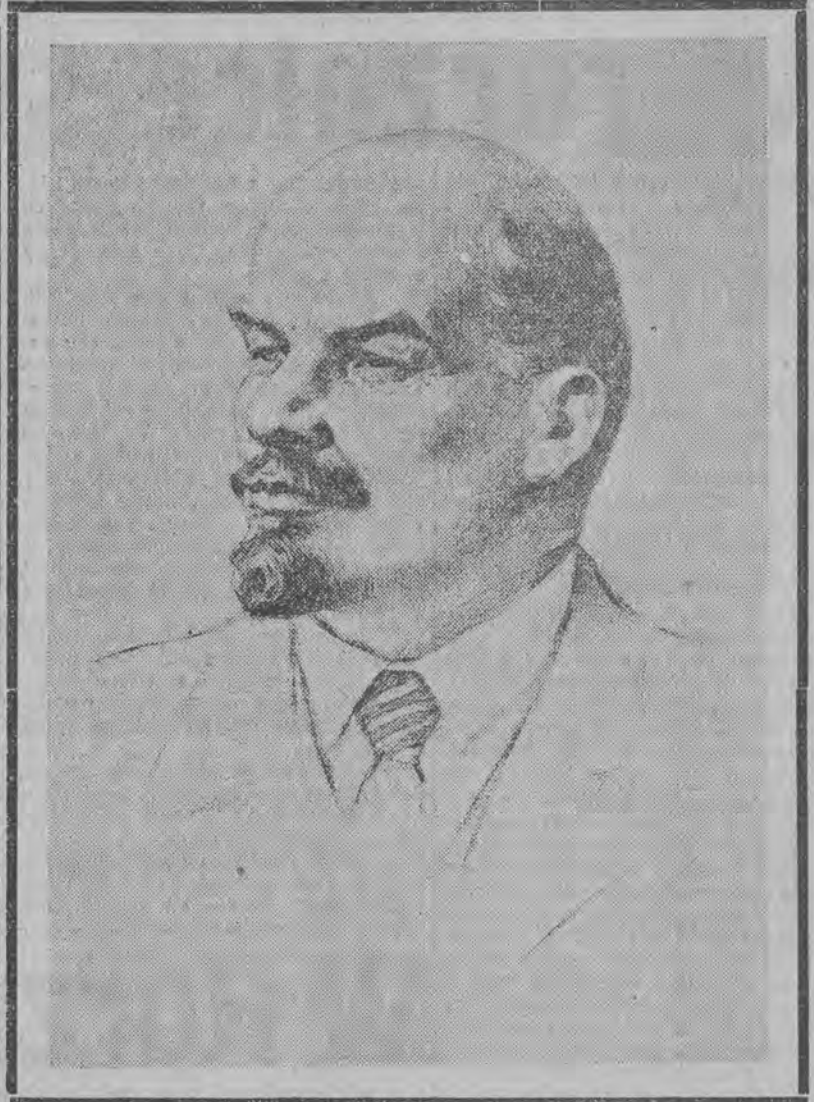
W odpowiedzi swej minister Czu En-lai w imieniu centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej oświadczył, iż centralny rząd

ludowy gotów będzie nawiązać stosunki dyplomatyczne z rządem szwedzkim na zasadzie równości, wzajemnych korzyści i wzajemnego poszanowania terytorium i suwerenności państwowej — po zerwaniu przez rząd szwedzki stosunków z niedobitkami reakcyjnego reżimu kuomintangowskiego. Minister Czu En-lai wyraził nadzieję, iż rząd szwedzki wyśle swych przedstawicieli do Pekinu celem przeprowadzenia rokowań w sprawie powyższej.

## Młodzież rumuńska żąda kategorycznie wydalenia titowskiej młodzieży z SFMD

BUKARESZT (PAP). — Młodzież rumuńska domaga się wykluczenia młodzieżowej organizacji titowskiej, tzw. „ludowej młodzieży Jugosławii” z szeregu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Młodzież pracująca Rumunii, na masowych wiecach uchwała rezolucje, domagające się kategorycznie, by Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wykluczył z jej szeregu przedsta-

wicieli tzw. „ludowej młodzieży Jugosławii”, ponieważ organizacja ta jest posłusznym narzędziem w rękach faszystowskiej klikii Tito - Ran kowicza. W naszych szeregach nie ma miejsca dla zdrajców socjalizmu. Żądamy wygnania z SFMD agentów imperializmu anglo - amerykańskiego, — oto słowa powtarzające się w setkach rezolucji.



## Wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi witają robotnicy radziecy wybory do Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA. — Przygotowania do wyborów do Rady Najwyższej ZSRR nabierają coraz szerszego rozmachu. W całym kraju radzieckim odbywają się zebrań mas pracujących, które wysuwają kandydatów do składu okręgowych komisji wyborczych. Wśród tych kandydatów znajdują się wybitni działacze nauki i techniki, pracownicy społeczni, przodownicy produkcji itd.

Dzisiaj ogłoszono dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o zatwierdzeniu składu Centralnej Komisji Wyborczej. Wśród ludności miast i wsi ZSRR rozwija się praca polityczna. Masy pracujące zaznajamiają się z założeniami Stalinowskiej Konstytucji i z ordynacją wyborczą do Rady Najwyższej. Niezwykłe czynny udział bierze w kampanii wyborczej Ogólno Związkowe Towarzystwo Rozpraszania Nauk Politycznych. Ponad 100 radzieckich uczonych i 20 brygad prelegentów wyjechało z Moskwy do szeregu miast ZSRR. Uczniowie wygłaszają będą odczyty, związane z wyborami. Tysiące prelegentów wyjechało do najbardziej odległych rejonów kraju radzieckiego, na Daleki Wschód, na Sachalin, w górskie osiedla Dagestanu, na Kaukaz, na daleką północ i do Azji Środkowej. W masowych nakładach ukazały się broszury, poświęcone ustrojowi radzieckiemu i radzieckiej najbardziej demokratycznej na świecie, ordynacji wyborczej.

ne brygady artystyczne urządzają koncerty dla wyborców. Z całego kraju napływają nieustannie meldunki o przebiegu współzawodnictwa socjalistycznego, podjętego ku czci wyborów. Robotnicy radziecy witają wybory do Rady Najwyższej ZSRR nowymi, wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi.

## Ze Związku Radzieckiego do Polski nadchodzą tłuszcz, masło i herbata

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach rozpoczął się import masła i innych tłuszczów jadalnych ze Związku Radzieckiego do Polski.

Masło radzieckie odznacza się bardzo wysoką zawartością tłuszczu i kierowane będzie zarówno do handlu detalicznego, jak i do zakładów żywienia zbiorowego.

Część importowanego ze Związku Radzieckiego masła sprzedawana będzie w opakowaniu mleczarni spółdzielczych z nadrukiem wskazującym, że masło to pochodzi z importu radzieckiego.

Oprócz masła mleczarskiego nadchodzi z ZSRR transporty innych wy-

sekwartościowych tłuszczów jadalnych, przeznaczone do przerobu przez przemysł tłuszczowy.

WARSZAWA (PAP). — Nadszedł do Polski pierwszy transport wysokogatunkowej herbaty ze Związku Radzieckiego w ilości kilkudziesięciu ton.

Herbata radziecka, która w sprzedaży detalicznej ukazuje się w przyszłym tygodniu, sprzedawana będzie w czterech gatunkach — jako mieszanka luzem, jako mieszanka w opakowaniu krajowym, dwa zaś gatunki najwyższe — w oryginalnym opakowaniu radzieckim.

## Cripps reklamuje politykę zamrażania płac

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister finansów Stafford Cripps rozpoczął serię przemówień przedwyborczych w High Wycombe (ośrodek przemysłu meblarskiego).

Przemawiając na wiecu, minister Cripps ostro zaatakował komunistów za to, że występują oni przeciwko polityce rządu labourystowskiego zamrażania płac.

Oświadczając, że zamrożenie płac

winno być kontynuowane, nie bacząc na sprzeciw robotników, Cripps przeszedł do zagadnienia ogromnych wydatków wojennych Anglii i usiłował je usprawiedliwić.

## Garnizony francuskie w Vietnamie poddają się wojskom republikańskim

PEKIN (PAP). — Radio wietnamskie donosi, że wojska republikańskie wyzwoliły w północnym Vietnamie ostatnią znajdującą się w ręku Francuzów miejscowość na szosie łączącej miasta Hoabin i Sonla. Miejscowość ta — Chobo — położona jest 50 mil na zachód od Hanoi.

Wojska wietnamskie wyzwoliły także miejscowość Dintal. Garnizon francuski poddał się wojskom republikańskim.

## „Wybory” w Grecji odroczone

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, iż na mocy decyzji rządu monarcho - faszystowskiego nastąpiło przesunięcie terminu „wyborów” do parlamentu na dzień 5 marca br.

Decyzję swą motywuje rząd monarcho - faszystowski „sytuacją wyjątkową”, panującą w Grecji.

## Labour Party powtarza obietnice — jakich nie dotrzywała

LONDYN (PAP). — Kierownictwo Labour Party ogłosiło swój program wyborczy w manifestie pt. „Wspólnymi siłami osiągniemy zwycięstwo”. Manifest jest pełen gólosłownych frazesów na temat rzekomych osiągnięć Labour Party w okresie powojennym. W pewnych miejscach manifest powtarza obietnice zawarte w programie 1945 roku — obietnice, jakich Labour Party w najmniejszym nawet stopniu nie dotrzymano.

## Włókniarze i odzieżowcy obradować będą w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dnach 23 — 25 stycznia 1950 r. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Prezydium Komitetu Administracyjnego Międzynarodowego Zrzeszenia Zawodowców Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego (Departament Zawodowy SFZZ) z siedzibą w Warszawie.

W sobotę, dnia 21-go stycznia b.r. o godz. 16-ej w sali kina „Bałtyk”, ul. Narutowicza 20, odbędzie się

## UROCZYSTE ZEBRANIE

### Aktywu Partyjnego Łodzi i Województwa

poświęcone

## 26-ej Rocznicy Śmierci TOW. LENINA

Referat wygłosi członek Komitetu Centralnego, I-szy Sekretarz Komitetów Łódzkiego i Wojewódzkiego PZPR — Tow. WŁADYSŁAW DWORAKOWSKI

Komitet Wojewódzki Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

# W rocznicę śmierci Lenina

Dzisiaj, 21 stycznia 1950 roku, obchodzimy 26 rocznicę zgonu Włodzimierza Ilicza Lenina. W ciągu 26 lat burzliwych dziejów ludzkich, które upłynęły od daty śmierci Lenina (21 stycznia 1924 r.), wiele zmieniło się na świecie: powstało potężne, militarystyczne, rzucające strach na cały świat, państwo hitlerowskie, powstało i runęło w gruzy. Rozpadło się faszystowskie imperium Mussoliniego. Rozbita została imperialistyczna Japonia. Faszystowska Polska Rydza i Becka, Węgry — Horty'ego, Czechosłowacja zdradcy Hačky, Rumunia króla Michała i Zelandę Gwardii, faszystowska Bułgaria, Chiny kate Czang Kai-szeka, przemieniły z wiechem dziejów.

Legły w gruzy nie tylko liczne państwa faszystowskie. W wielu z nich nie ostał się wobec próby czasu sam faszyzm, do niedawna panujący w tych krajach. Narody wyrwały go z korzeniami i rzuciły na zawsze wraz z jego potwornościami na śmietnik historii.

Osłabione i zepchnięte na drugi plan zostały w ciągu owego 26-letniego ongiś kierujące światem potęgi: Anglia i Francja, dziś żyjące o kiju marshallowskim. Sama Ameryka rzekomo potężna, nie zagroźona przez niczyją napaść, żyje w ustawicznym strachu o własne jutro, w strachu przed pogłębiającym się kryzysem gospodarczym, przed rosnącą lawiną bezrobocia, przed powikłaniami wewnętrznymi.

Spośród wszystkich państw na całym świecie wyszedł w ciągu owego 26-letniego politycznego i gospodarczego zmocnienia — wolny od sprzeczności wewnętrznych — jedynie Związek Radziecki, wyszedł zmocniony i zahartowany jedynie ruchem rewolucyjno-wyzwoleniczym — klasy robotniczej i ludów kolonialnych, ruchem leninowskim. W ogniu walki przewycięzył on wszystkie trudy i rozszerzył krąg swoich wpływów. Dziś około 800 milionów ludzi na całym świecie ma za swego państwa i państwa w swoich krajach.

Przypominając te fakty dziś, w 26 rocznicę śmierci Lenina, stawiamy sobie pytanie: w czym leży nieujarzmiona potęga leninizmu, gdzie jest źródło jego światowych zwycięstw? Potęga leninizmu tkwi w głębokiej, rewolucyjnej, jasnej, na nieodpartych argumentach zbudowanej nauce o tym, jak klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem ma zdobywać władzę i budować socjalizm. Potęga leninizmu tkwi w jego prawdziwości, tkwi w tym, że jest on nierozwalnie związany z praktyką, że to słowem idzie czyn i że czyn potwierdza słusność słowa.

Leninizm wskazał klasie robotniczej ZSRR, że bez jej ostatecznej walki o zbudowanie w przyspieszonym tempie wielkiego przemysłu, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego, Związek Radziecki grozi śmiercią ze strony imperialistycznych drapieżców i Związek Radziecki nie urzeczywistni socjalizmu. Na tej leninowskiej tezie oparte zostały późniejsze stalnowskie pięciolatki. Czyż trzeba dowodzić dziś, po drugiej wojnie światowej, że bez tych pięciolatek Związek Radziecki nie sprostałby zadaniom w godzinie śmiertelnej próby, kiedy stanął sam na sam z uzbrojonymi po zęby 270 dywizjami hitlerowskich Niemców!

Leninizm wskazał klasie robotniczej i masom pracującym chłopstwa, że nie można stworzyć wielkiego, wysoko uprzemysłowionego, socjalistycznego kraju, jeśli jego rolnictwo zostało nie zacołane i karłowate. Bez wydajnych, opartych na pracy maszyn i elektryczności wielkich gospodarstw rolnych nie ma rozwoju przemysłu. A bez rozwoju przemysłu gospodarka rolna stażana jest na wieczną nędzę. Burżuazja szukała wyjścia z tej sytuacji drogą kapitalistyczną, rujnując biednego i średniego chłopca i tucząc jego kośćmi bogaczy wiejskich i obywateli. Proletariat wychodził z tego błędnego koła drogi socjalistycznej — poprzez kolektywizację indywidualnych gospodarstw chłopskich, ograniczając, wypierając i likwidując bogaczy wiejskich, jako klasę i podnosząc dobrobyt podstawowych mas pracujących chłopstwa.

Dzisiaj rolnictwo radzieckie zajęło pierwsze miejsce na świecie pod względem mechanizacji i elektryfikacji, pod względem wysokiej wydajności pól, a cuda gąsieniczej przysięcy wielokłosowej i innych tworów miczarnowskiej agrobiologii są powiadają nową, o światowym znaczeniu rewolucję w produkcji rolnej, przybliżając erę komunizmu.

Leninizm uczy klasę robotniczą, że bez partii nowego typu — jednolitej, zdyscyplinowanej, bojowej, bezgranicznie oddanej sprawie socjalizmu, oczyszczonej od oportunistów, socjaldemokratów i nacjonalistów, zdolnej mobilizować milionowe masy — klasa robotnicza nie złamie oporu kapitalistów i nie zbuduje socjalizmu.

Czyż trzeba dowodzić dziś, w 26 rocznicę zgonu Lenina, że bez partii bolszewickiej, którą stworzył Lenin i która po dziś dzień prowadzi jego uczeń — Stalin, bez jej żelaznej konsekwencji i pryncypialności w działaniu, bez jej politycznej przenikliwości, bez jej bezgranicznej wiary w dzieło socjalizmu i w klasę robotniczą, Związek Radziecki nie zwyciężyłby w 5-letniej wojnie domowej, nie pokonałby interwentów, nie uprzemysłowiłby kraju, nie skolektywizowałby rolnictwa, nie zdruzgotwałby hitlerowskich Niemców, nie rozwinąłby u siebie produkcji energii atomowej,

nie stworzyłby z zacołanej Rosji, która była pionkiem w rękach obcych imperialistów, światowej potęgi, która kieruje walką wszystkich ludzi pracy o pokój i postęp.

Jakże wnioski płyną stąd dla nas? Jesteśmy krajem demokracji ludowej i maszerujemy do socjalizmu. Skończyliśmy zwycięsko 3-letni plan odbudowy kraju i rozpoczęliśmy plan 6-letni — zakładamy fundamenty socjalizmu. To jest dziś nasze centralne zadanie, wokół którego skupiamy wszystkie zdrowe siły narodu. Po 6 latach pracy i pokonywania trudności, masy robotnicze, chłopskie i inteligencji pracującej osiągną wyższy poziom dobrobytu i kultury, kraj nasz będzie bogatszy i silniejszy, niż dziś.

W 26 rocznicę zgonu Lenina, wobec zadań, które stoją przed nami, wniosek dla nas jest jeden: strzec nadal, jak żreńcy oka nauki Lenina i Stalina — naszego drogowskazu w walce o socjalizm.

Leninizmowi zawdzięczamy nasze dotychczasowe osiągnięcia. Leninizmowi zawdzięczamy naszą niepodległość. Zawdzięczamy ją nie tylko w tym sensie, że Agnias Radziecka przywróciła nam wolność. Lenin był tym człowiekiem, który od dziesiątków

lat, jeszcze za czasów zaborów, walczył w ruchu robotniczym o uznanie prawa narodu polskiego do samookreślenia — aż do utworzenia własnego państwa. Leninizmowi zawdzięczamy polski rewolucyjny ruch robotniczy przez zwyciężenie błędów luksemburgizmu i umiejętne wiązanie walki o wolność narodową z walką o wolność społeczną, którą przyswoiła sobie KPP, a która w okresie walki z okupacją hitlerowską — rozwinęła PPR.

Kierując się nauką Lenina i Stalina, przeprowadziliśmy historyczne reformy w kraju i stworzyliśmy planową gospodarkę, likwidując kryzys i bezrobocie; kierując się nauką Lenina i Stalina rozbiłszy od chylenia prawicowo-nacjonalistycznej grupki tow. Comulki i urzeczywistniając funkcję dyktatury proletariatu w klasowej istocie naszej władzy; kierując się nauką Lenina i Stalina o partii, przeprowadziliśmy jednocześnie polskiego ruchu robotniczego w zaciętej walce z socjaldemokratyzmem, oportunistami i nacjonalizmem i stworzyliśmy partię leninowskiego typu; na naukach Lenina i Stalina uczymy się rewolucyjnej czujności, opanujemy nasz ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, wygraliśmy bój o plan trzyletni i dokonaliśmy histo-

rycznego przełomu na wsi, brzemienego w największe skutki rewolucyjnej: stworzyliśmy pierwsze produkcyjne spółdzielnie rolnicze.

Idziemy leninowską drogą i to nam daje pewność, że tak, jak dzięki leninizmowi Związek Radziecki pokonał wszystkie trudności i dziś prowadzi narody do komunizmu, tak dzięki leninizmowi zwycięży trudności i Polska Ludowa i wszystkie kraje demokracji ludowej.

Wnioski nasze są więc następujące: nadal, ze zdwojną energią krzewić i upowszechniać leninizm w masach członkowskich Partii, podnosić ich poziom ideologiczny i uczyć w praktyce stosowania leninizmu, pogłębiać wiedzę ideologiczną klasy robotniczej i mas ludowych ze Związkiem Radzieckim, oczyszczać Partię z wszelkiego politycznego i moralnego plugawstwa, gdziekolwiek ono się wślizgnie!

Silna, świadoma, leninowska, ofiarna i bojowa, zdolna do mobilizacji milionów — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, oto rękojmia, że zrealizujemy plan 6-letni, że zbudujemy fundamenty socjalizmu w Polsce, że pod nieśmiertelnym sztandarem leninizmu — pójdziemy do pełnego zwycięstwa socjalizmu w Polsce.

Jerzy Nawrot

# Śmierć Lenina

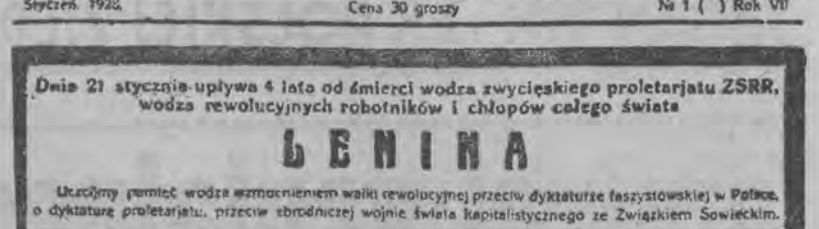
okryła żałobą proletariat polski

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

## CZERWONY SZTANDAR

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI

Styczeń 1950. Cena 30 groszy. Nr 1 ( ) Rok VII



Przytaczamy poniżej fragmenty odezwy wydanej przez Komunistyczną Partię Polski w dniu śmierci Lenina oraz fragment artykułu, umieszczonego w organie KPP „Czerwony Sztandar”, w dziesiątą rocznicę śmierci twórcy bolszewizmu i państwa radzieckiego.

### UMARŁ LENIN!

Olbrym, który wchłonił w siebie ból i mekę milionów wyszukiwanych, który miliony te rzucił do walki, Tytanie, który stanął na granicy dwóch epok, mocarną dłońmi zdławił maskę z oblicza socjal-zdrady i ugody, potęgę swej woli, żelaznym hartem

wład w zrozpaczone serca i mózgi ducha walki, żądzą czynu zamienił mięśnie w stal, pchał masy pracujące całego świata do walki o zerwanie kajdan kapitalizmu. LENIN! Na dźwięk tego imienia wszędzie tam, gdzie panoszy się wyzysk i ucisk żywej bily serca, prostowały się zgarbione karki, płonące oczy biegły ku płomieniom rewolucji, którym zapalił się Wschód.

LENIN! Ponad polami bitew, przez stopy trupów, ponad żarłocznymi paszczami armat, z okopu do okopu, płynęło to imię nadziei pokoju, zagwaja bunt, wyciągnięta wzajemnie dłoń bratnia proletariatu w odmiennie ubranych mundurach żołnierskich. LENIN!

Na dźwięk tego imienia skupiały się szeregi robotnicze, biegły pod sztandary rewolucji, skawaly w jedną wielką, walczącą o wyzwolenie proletariatu armię...

10 lat temu... za trumną zmarłego wodza, w żalobnym pochodzie szły miliony ludzi. A gdy brzmiały salwy baterii i gwizdały syreny fabryczne, wieszające światu, że zmarł wódz międzynarodowego proletariatu, jedną myślą, jedną wolą żyły miliony, idące za jego trumną i dziesiątki milionów wszędzie we wszystkich krajach, w tej ciężkiej chwili czująca jego pamięć.

### LENIN UMARŁ, LECZ DZIEŁO JEGO — LENINIZM — ŻYJE.

10 lat bez Lenina proletariat ZSRR w ciężkiej walce z wrogiem klasowym wcielał w życie bojową zasadę leninizmu.

Te potężne zwycięstwa zostały odniesione przez masy pracujące ZSRR tylko dzięki temu, że wódz i organizator mas, bolszewicka partia, pod wodzą Stalina, wernie wcielała w życie nauki leninowskiej, nieublaganie zwalczając wszelkie odchylenia od generalnej linii partyjnej.

... 10 lat bez Lenina, bolszewicka partia, realizując leninowskie wskazania twarzą twarz, nie bacząc na kapitalistyczne okrojenia, na wszystkie zamachy międzynarodowej burżuazji, prowadziła masy pracujące ZSRR do zwycięstwa do zwycięstwa.

W Leninowskie Dni zbierze się w Moskwie XVII Zjazd Bolszewickiej Komunistycznej Partii w ZSRR.

Zwycięsimy masom pracującym ZSRR, XVII Zjazdowi, wodzowi międzynarodowego proletariatu, towarzyszywo Stalinowi, w 10 rocznicę śmierci Lenina, od nas, polskich komunistów, braterskie, płomienne, rewolucyjne pozdrowienia.

# W Rocznicę Wyzwolenia Łodzi przez bohaterską Armię Radziecką

## Uroczyste posiedzenie MRN w Filharmonii Łódzkiej

Sala Filharmonii Łódzkiej udekorowana czerwoną i białą. Nad podium — widnieją dwie postaci: żołnierza radzieckiego i polskiego, symbol braterstwa broni i sojuszu, scementowanego w bojach o wolność.

Dźwięki hymnu polskiego i radzieckiego otworzyły uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej — w 5 rocznicę wyzwolenia Łodzi.

Uroczyste zebranie zajął przewodniczący MRN tow. Edward Andrzejak, powołując prezydium.

Minuta ciszy uczciła zebrani pamięć tych wszystkich, którzy polegli w walce o wyzwolenie.

— Bezwzględnie minął okres zwycięstwa gospodarki kapitalistycznej — oświadczył tow. Andrzejak. — Łódź jako klasa robotnicza chlubnie wykonała plan trzyletni, na mocnych podstawach przystępuje do realizacji zadań Planu Sześcioletniego. Zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego jest wyrazem niezłomnej woli ludu polskiego budowania fundamentów socjalizmu w Polsce w oparciu o naukę marksizmu — leninizmu, o doświadczenia WKP(b) pod wodzą Wielkiego Stalina.

Na trybunie wstępuje prezydent Łodzi — tow. Marian Minor. Składa on sprawozdanie z pracy i osiągnięć samorządu łódzkiego w okresie minionego 5-lecia.

Po przemówieniu tow. Minora wybrane zostały 3 delegacje, które opuściły Akademię, by złożyć wieńce pod Pomnikiem Wdzięczności, na Radogoszczu i na Płycie Nieznanej.

Ob. Świątkowski w imieniu radnych MRN, członków Stronnictwa Demokratycznego, podkreślił, że SD będzie konsekwentnie maszerowało wraz z całą polską klasą robotniczą — ku socjalizmowi.

— Zespół radnych z ZSL — mówił prof. Tadeusz Wróbel, przewodniczący ZSL — w tym uroczystym dniu składa hołd bohaterskiej Armii

Radzieckiej. Dzięki ZSRR po raz drugi otrzymaliśmy wolność, tym razem umocnioną dzięki władzy ludowej. Ruch ludowy realizuje konkretny program przebudowy wsi. W oparciu o teorię marksizmu — leninizmu zbudujemy na wsi ustroj socjalistyczny.

W imieniu SP zabrał głos ob. Łabentowski, deklarując, że stronnictwo katolików, umiających odróżnić zasady wiary od polityki, przrzeka, że swym wysiłkiem będzie wspólnie z całym społeczeństwem polskim budowało w Polsce socjalizm.

Gracymi oklaskami przyjęte zostały pozdrowienia, jakie przekazał łódzkiej klasie robotniczej w imieniu szeregowych, podoficerów i oficerów WP — płk. Friedman. — 5 lat naszych osiągnięć — mówił — to także 5 lat pomocy i przykładu Związku Radzieckiego, to wyniki na uki WKP(b). Na polach wspólnych bitew obrzegli nasz sojusz, sojusz ludu wyzwolonego przez Armię Socjalizmu, sojusz ludu budującego socjalizm — z ludem, budującym komunizm.

Powrót do kraju Marszałka Rokossowskiego, naszego rodaka i objęcie przezeń stanowiska ministra Obrony Narodowej daje gwarancje, że wojsko nasze będzie jeszcze mocniejszym ogniwem w obozie antyimperialistycznym, w obozie pokoju.

W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Zydowskiego w Łodzi głos zabrała tow. Fajngold-Falkowska:

„Dzisiaj, po 5 latach społeczeństwo żydowskie bilansuje swe osiągnięcia. W ciągu tego okresu uwidatnił się znaczny wzrost zatrudnienia wśród ludności żydowskiej. Komisje oświaty, świetlice, kursy szkoleniowe, teatr, szerza socjalistyczną kulturę

ty i poczuli płodować mieszkania. Wszystkie cenniejsze przedmioty zostały w obu osadach zrównane. Mieszkańcy osad legitymowali się dokumentami chińskimi, lecz dowódca oddziału francuskiego dał je na strzępy.

Po ograbienu obu osad i spalaniu kilku domów oddział francuski wycofał się, zabierając zapasy żywności oraz trzodę chlewną i cały drób.

Nota podkreśla, że tego rodzaju okrucieństwa francuskiego korpusu ekspedycyjnego wobec Chińczyków, zamieszkałych w Vietnamie, nie są odosobnione.

Tak np. cała wieś Tung-Yung w prowincji Quang-Yen, zamieszkała przez Chińczyków, została niedawno spalona przez żołnierzy francuskich.

Mimo to żołnierze francuskiego korpusu ekspedycyjnego wdawali się do domów Chińczyków, wywiekli wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku na rynek i poczuli się nad nimi zniecać. Żołnierze korpusu francuskiego pobili w beśstalski sposób wszystkich mężczyzn, a następnie zgwałcili kobie

ty i poczuli płodować mieszkania. Wszystkie cenniejsze przedmioty zostały w obu osadach zrównane. Mieszkańcy osad legitymowali się dokumentami chińskimi, lecz dowódca oddziału francuskiego dał je na strzępy.

Po ograbienu obu osad i spalaniu kilku domów oddział francuski wycofał się, zabierając zapasy żywności oraz trzodę chlewną i cały drób.

Nota podkreśla, że tego rodzaju okrucieństwa francuskiego korpusu ekspedycyjnego wobec Chińczyków, zamieszkałych w Vietnamie, nie są odosobnione.

Tak np. cała wieś Tung-Yung w prowincji Quang-Yen, zamieszkała przez Chińczyków, została niedawno spalona przez żołnierzy francuskich.

Mimo to żołnierze francuskiego korpusu ekspedycyjnego wdawali się do domów Chińczyków, wywiekli wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku na rynek i poczuli się nad nimi zniecać. Żołnierze korpusu francuskiego pobili w beśstalski sposób wszystkich mężczyzn, a następnie zgwałcili kobie

ty i poczuli płodować mieszkania. Wszystkie cenniejsze przedmioty zostały w obu osadach zrównane. Mieszkańcy osad legitymowali się dokumentami chińskimi, lecz dowódca oddziału francuskiego dał je na strzępy.

Po ograbienu obu osad i spalaniu kilku domów oddział francuski wycofał się, zabierając zapasy żywności oraz trzodę chlewną i cały drób.

Nota podkreśla, że tego rodzaju okrucieństwa francuskiego korpusu ekspedycyjnego wobec Chińczyków, zamieszkałych w Vietnamie, nie są odosobnione.

Tak np. cała wieś Tung-Yung w prowincji Quang-Yen, zamieszkała przez Chińczyków, została niedawno spalona przez żołnierzy francuskich.

## Delegacja społeczeństwa

### Łodzi i województwa

### uczestniczy w uroczystościach leninowskich w Poroninie

W dniu 21 stycznia 1950 r., w Poroninie — miejscowości, w której mieszkał przed 37 laty wielki twórca państwa socjalistycznego — Włodzimierz Ilicz Lenin, nastąpi otwarcie muzeum Jego imienia.

Na uroczystość tę, związaną z 26 rocznicą śmierci Lenina — udala się w dniu wczorajszym delegacja społeczeństwa Łodzi i województwa łódzkiego w następującym składzie:

## Uchwała ZMP

### w sprawie titowskiej organizacji młodzieży

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. prezydium Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej powzięło uchwałę, domagającą się wykluczenia tytułowego-jugosłowiańskiej organizacji młodzieży „Narodna Omladina Jugoslawije” ze Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W uchwale, którą wysłano do Komitetu Wykonawczego SFMD, czytamy m. in.:

Faszystowskie kierownictwo NOJ wszelkimi sposobami usiłuje zaszcześcić młodzieży jugosłowiańskiej nienawiścią do Związku Radzieckiego i do całego międzynarodowego obozu demokracji i pokoju.

Jesteśmy przekonani, że usunięcie organizacji NOJ wzmocni tędnoci demokratycznej młodzieży świata i przyczyni się do dalszego wzrostu siły i potęgi obozu demokracji i postępu, który pod wodzą Wielkiego Związku Radzieckiego toczy niezłomną walkę o trwały pokój.

## Upowszechnienie dzieł Lenina w Polsce Ludowej

WARSZAWA (PAP) — Polska Ludowa rozwinęła szeroką akcję zmierzającą do upowszechnienia dzieł genialnego wodza mas pracujących i przyjaciela postępowej ludzkości — Włodzimierza Lenina:

Działalność literatury marksistowskiej „Książki i Wiedza” przystąpił ostatnio do wydania zbioru dzieł Lenina.

W rocznicę zgonu Lenina „Książka i Wiedza” wydaje w pięknej szacie graficznej, z piętyzmem przygotowaną książkę pt. „Krotki zarys życia i działalności W. I. Lenina” oraz „Stalin o Leninie”. Nakład obu wydań wynosi po 250.000 egz. każde. Ponadto w setkach tysięcy egzemplarzy ukazały się życiorysy Lenina, wydane przez Zarz. Gł. ZMP.

Tow. Przyjacieli Polsko-Radzieckiej i inne wydawnictwa.

## Rząd Bidault ponosi odpowiedzialność za okrucieństwa

### żołnierzy francuskich wobec ludności chińskiej w Vietnamie

### Nota rządu Chin Ludowych domaga się ukarania winnych

PEKIN, (PAP) — Minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai przesłał ministrowi spraw zagranicznych Francji Schumanowi następującą notę w sprawie okrucieństw, popełnianych przez wojska francuskie wobec Chińczyków zamieszkałych na terytoriach okupowanych przez Francuzów w Vietnamie:

Według relacji Chińczyków zamieszkałych w Vietnamie, w dniu 19 listopada 1949 r. ponad 100 żołnierzy francuskiego korpusu ekspedycyjnego otoczyło osady wiejskie Czing-Ning i Liu-Kang w okręgu Vinh-Yen. Obie te osady są całkowicie zamieszkałe przez Chińczyków i liczą około 160 mieszkańców, którzy nigdy nie brali udziału w życiu politycznym wsi i przestrzegali jak najszybciej neutralności w wojnie francusko-wietnamskiej.

Mimo to żołnierze francuskiego korpusu ekspedycyjnego wdawali się do domów Chińczyków, wywiekli wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku na rynek i poczuli się nad nimi zniecać. Żołnierze korpusu francuskiego pobili w beśstalski sposób wszystkich mężczyzn, a następnie zgwałcili kobie

ty i poczuli płodować mieszkania. Wszystkie cenniejsze przedmioty zostały w obu osadach zrównane. Mieszkańcy osad legitymowali się dokumentami chińskimi, lecz dowódca oddziału francuskiego dał je na strzępy.

Po ograbienu obu osad i spalaniu kilku domów oddział francuski wycofał się, zabierając zapasy żywności oraz trzodę chlewną i cały drób.

Nota podkreśla, że tego rodzaju okrucieństwa francuskiego korpusu ekspedycyjnego wobec Chińczyków, zamieszkałych w Vietnamie, nie są odosobnione.

Tak np. cała wieś Tung-Yung w prowincji Quang-Yen, zamieszkała przez Chińczyków, została niedawno spalona przez żołnierzy francuskich.

Mimo to żołnierze francuskiego korpusu ekspedycyjnego wdawali się do domów Chińczyków, wywiekli wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku na rynek i poczuli się nad nimi zniecać. Żołnierze korpusu francuskiego pobili w beśstalski sposób wszystkich mężczyzn, a następnie zgwałcili kobie

ty i poczuli płodować mieszkania. Wszystkie cenniejsze przedmioty zostały w obu osadach zrównane. Mieszkańcy osad legitymowali się dokumentami chińskimi, lecz dowódca oddziału francuskiego dał je na strzępy.

Po ograbienu obu osad i spalaniu kilku domów oddział francuski wycofał się, zabierając zapasy żywności oraz trzodę chlewną i cały drób.

Nota podkreśla, że tego rodzaju okrucieństwa francuskiego korpusu ekspedycyjnego wobec Chińczyków, zamieszkałych w Vietnamie, nie są odosobnione.

Tak np. cała wieś Tung-Yung w prowincji Quang-Yen, zamieszkała przez Chińczyków, została niedawno spalona przez żołnierzy francuskich.

Mimo to żołnierze francuskiego korpusu ekspedycyjnego wdawali się do domów Chińczyków, wywiekli wszystkich mężczyzn niezależnie od wieku na rynek i poczuli się nad nimi zniecać. Żołnierze korpusu francuskiego pobili w beśstalski sposób wszystkich mężczyzn, a następnie zgwałcili kobie

## Parlament Demokratycznych Niemiec

### popiera orędzie obrońców pokoju

BERLIN (PAP) — Na 8 plenarnym posiedzeniu tymczasowa Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na wniosek wszystkich frakcji, uchwała jednomyślnie deklarację, popierającą całkowicie orędzie stałego komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Naród niemiecki — stwierdza m. in. deklaracja — jest szczególnie zainteresowany w zachowaniu pokoju. Życzymy więc z całego serca pełnego sukcesu temu orędziu. Prowadźmy walkę o pokój wraz ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i milijonami wolnych narodami całego świata.

# WŁODZIMIERZ ILJCZ LENIN

W przededniu 26 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina otrzymaliśmy nowe wydanie „Krótkiego zarysu życia i działalności” twórcy bolszewizmu i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego\*).

Nowe ćwierć miliona egzemplarzy wspaniałej książki o Leninie, opracowanej przez Instytut Marksa - Engelsa - Lenina przy KC WKP(b), zasilił nasze biblioteki i pozwolił ludziom pracy wzbogacić swą wiedzę o wodzu Rewolucji Rosyjskiej i całego międzynarodowego ruchu robotniczego. Z książki tej będziemy czerpać nauki i wskazania dla naszej walki, dla walki o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Zamieszczamy poniżej końcowy fragment książki o życiu i działalności Lenina.

**C**ale swoje życie Lenin oddał bez zastrzeżeń sprawie wyzwolenia robotników i chłopów spod uścisku kapitalu, spod władzy kapitalistów i obszarników, sprawie zbudowania socjalizmu.

Życie i działalność Lenina wiąże się z działalnością wielkiej bohaterki partii bolszewickiej, której był twórcą.

Lenin był geniuszem rewolucji. W najcięższych bitwach klasowych nowoczesnej epoki, epoki wojen i wstrząsów rewolucyjnych, Lenin kroczył na czele mas ludowych. Pod jego kierownictwem zwyciężyła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna w ZSRR. Rewolucja ta była radykalnym przełomem w powszechnych dziejach ludzkości, zwrotem od starego, kapitalistycznego świata do nowego, socjalistycznego.

Z kleszczy pierwszej światowej wojny imperialistycznej, z piekła imperializmu pierwsza rewolucja bolszewicka wyrwała pierwszą setkę milionów ludzi na kuli ziemskiej. Następnie, mówił Lenin, wyrwa z wojen imperialistycznych i ze świata kapitalizmu całą ludzkość.

„Mamy prawo być dumni i uważać się za szczęśliwych — pisał Lenin — że nam pierwszym przypadło w udziale obalić w jednym zakątku kuli ziemskiej tego drakiego zwierza — kapitalizm, który krwią zalał świat, doprowadził ludzkość do głodu i zdziwienia i który zginie nieuchronnie i szybko, bez względu na to, jak potwornie bestialskie byłoby przejawy jego przedśmiertnego szalu”.

## Genialny Wódz klasy robotniczej

Lenin był genialnym kierownikiem partii bolszewików, wodzem i nauczycielem klasy robotniczej. Był kierownikiem nowego typu prostym i skromnym, ściśle związanym z masami tysiącami nie, wodzem nowych mas — prostych i zwykłych, nadszatkowskich „mizin” ludzkości, które powstały do walki o swe wyzwolenie. A równocześnie był największym geniuszem wszystkich czasów i narodów, uzbrojonym w całe bogactwo ludzkiej wiedzy i kultury,

W myśl uchwały Komitetu Centralnego PZPR o przystąpieniu do pełnego wydania dzieł Lenina i Stalina w języku polskim, ukazał się ostatnio (jako pierwszy w kolejności wydawania) XIV tom Dzieł Lenina, zawierający jego znakomitą pracę filozoficzną „Materializm a empiriokrytycyzm”, ukazującą się po raz pierwszy w języku polskim.

Lata 1908—1909, w których Lenin pisał swą książkę, były ciężkimi latami w życiu partii bolszewickiej. Po zdławieniu rewolucji 1905 r. nastąpił okres reakcji stolicyńskiej. Siły proletariatu wyczerpane są minionymi bojami, fala ruchu rewolucyjnego spada. Wymaga się uciek klasowy i polityczny. Położenie partii proletariackiej staje się trudniejsze, jej praca żmudniejsza, perspektywa zwycięstwa odsuwa się na pewien czas. Naturalną rzeczą koleją poznajają w tym okresie wahać się i zamyślać te elementy, które przyniosła do szeregu partyjnych wysoka fala rewolucyjna okresu poprzedniego, ale które nie dość silnie związane są z partią interesem i instynktom klasowym i nie dość silnie przejęte jej ideologią. W ruchu robotniczym podnosi głowę oportunistyczny, wystąpiła do walki z jawno-polityczny, ale szukający podbudowy teoretycznej, szukający uzasadnienia filozoficznego. Wśród części inteligencji partyjnej rozpoczyna się odwrót od światopoglądu filozoficznego partii marksistowskiej — materializmu dialektycznego. Rozlegają się głosy, że materializm dialektyczny jest „przestarzały”, obalony, albo że przynajmniej trzeba go „uzupełnić” najnowszymi zdobyciami filozofii burżuazyjnej. Szczególnie modny staje się wśród tej części inteligencji partyjnej prąd silnie rozposzczony wówczas w kołach burżuazyjnej inteligencji i wśród reformistów tzw. empiriokrytycyzm, filozofia profesorów niemieckich Avenarius i Macha.

Podstawa empiriokrytycyzmu jest założenie, że „krytyka doświadczenia”, czyli badanie istoty doświadczenia (stąd właśnie nazwa empiriokrytycyzmu) wykazuje, iż przedmiot tego doświadczenia czyli świat zewnętrzny — rzeczywistość, materia, nie istnieje obiektywnie, tzn. niezależnie od człowieka, lecz jest jedynie spletem, kompleksem jego wrażeń zmysłowych.

Nie wszyscy empiriokrytycy czyli machiści rosyjscy występowali otwarci przeciw marksizmowi. Część z nich, zwłaszcza w łonie partii bolszewickiej, usiłowała podsyć się pod marksizm, zafalszować marksizm machizmem, wykazać, że są one do pogodzenia. Ci właśnie byli

Nie ma ani jednej dziedziny wiedzy i praktyki, mających związek z wyzwoleniową walką klasy robotniczej, której by Lenin nie wzbogacił wielkimi ideami. Nie można wymienić ani jednego bardziej lub mniej doniosłego wydarzenia w życiu narodów w końcu XIX wieku i w pierwszym ćwierćwieczu XX, ani jednego mniej lub bardziej poważnego zjawiska w dziedzinie nauki i rewolucyjnej walki mas pracujących, które by nie zostały w genialny sposób oświetlone w dziełach Lenina.

Lenin pomnożył ideowe bogactwo marksizmu na podstawie doświadczeń nowej epoki. Lenin rozwinął marksizm dalej, wznosił go na nowy, wyższy szczebel. Jest on twórcą leninizmu. Towarzysz Stalin dał klasyczne określenie leninizmu: „Leninizm jest to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Ścisłej mówiąc: leninizm jest to teoria i taktyka rewolucji proletariackiej w ogólności, teoria i taktyka dyktatury proletariatu w szczególności”.

Lenin był wiernym synem narodu rosyjskiego. Był przepojony uczuciem dumy z narodu, który zbudował potężne, zdolne do życia państwo, obronił je w wiekowych walkach z cudzoziemskimi zaborcami, stworzył bogatą, kwitnącą kulturę, przodującą naukę i sztukę. Lenin przepojony był uczuciem dumy z narodu rosyjskiego, naród ten bowiem wyłonił najbardziej rewolucyjną na świecie klasę robotniczą, która wyhodowała w sobie głęboką

nienawiść do wszelkiego uścisku narodowego, zbudowała pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, oparty na braterskiej współpracy wszystkich narodów.

## Lenin — nauczyciel zwycięstwa

Kierując się nauką Lenina, partia bolszewicka zwierniała swe szeregi, mobilizowała klasę robotniczą i chłopstwo do walki z absolutyzmem i kapitalizmem. Pod sztandarem Lenina radziecka klasa robotnicza szła do szturm na twierdze kapitalu i odniosła zwycięstwo w bojach o Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną. Pod sztandarem Lenina lud radziecki gromił i tępił w czasie wojny domowej zaściany biurokracji i interwencji. Z imieniem Lenina wiązały się zwycięstwa ludu radzieckiego na wszystkich frontach walki: wojennym, gospodarczym, dyplomatycznym, kulturalnym. Z imieniem Lenina wiąże się budowa i utrwalenie Państwa Radzieckiego, opracowanie i urzeczywistnienie wielkiego planu zbudowania socjalizmu w naszym kraju. Z jego imieniem na ustach mas pracujących ZSRR idą ku świetlanym szczytom komunizmu, zwyciężając na swej drodze wszystkie przeszkody i odrzucając przez wszystkich wrogów socjalizm.

Życie, czyny i wielkie dzieła Lenina uczą nas skutecznie walczyci o sprawę komunizmu. „Pamiętajcie o Iljczu, Kochajcie, studiujcie Iljczu, naszego nauczyciela, naszego wodza” — nawołuje Towarzysz Stalin. Towarzysz Stalin uczy nas „radzić się Lenina, zwracać się do niego przy rozstrzygnięciu wielkich i drobnych zagadnień”.

Wzniosły obraz działacza typu leninowskiego naszkicował Towarzysz Stalin w przemówieniu wygłoszonym na zebraniu przedwyborczym w dniu 11 grudnia 1937.

Naród winien wymagać od swoich postów — mówił Towarzysz Stalin — „by trwali na posterunku politycznym działacza typu leninowskiego; by byli działaczami o tak samo wyraźnym i określonym obliczu jak Lenin; by byli tak samo nieustraszeni w walce i nieubalżeni wobec wrogów ludu jak Lenin; by nie ogarniała ich nigdy panika, najmniejszy nawet cień paniki, gdy sprawa zaczyna się komplikować i na horyzoncie zarysowuje się jakiegokolwiek niebezpieczeństwo; by byli tak samo jak Lenin dalecy od wszelkiego cienia paniki; by byli tak samo mądry i rozważni jak Lenin przy rozstrzygnięciu skomplikowanych kwestii, gdzie potrzebna jest wszech-

stronna orientacja i wszechstronne uwzględnienie wszystkich plusów i minusów; by byli tak samo szczerzy i uczciwi jak Lenin; by tak samo kochali swój lud, jak kochał go Lenin”.

Sławna partia bolszewicka otrzymała w spuściznę po Leninie jego genialną naukę, jego potężną, niepokonalną wolę, jego gorącą miłość do ludu. I zwyciężyła dzięki temu, że zachowała wierność sprawie Lenina, leninizmowi!

## Dzieło Lenina — jest nieśmiertelne

Idee Lenina znalazły żywe wcielenie w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, w bohaterkiej partii bolszewików, w Międzynarodówce Komunistycznej. Wolieli się w pracy i działalność wielkiego współbojownika Lenina, wiernego kontynuatora jego dzieła — Towarzysza Stalina. Lenin żyje w umyśle i sercach mas pracujących ZSRR i ludów uściskanych całego świata. Imię Lenina dla klasy robotniczej i mas pracujących całego świata brzmi jak płomienna wezwania do bezwzględnej walki przeciw ciemnościom, o wolne i szczęśliwe życie, o komunizm.

W groźnych chwilach próby, gdy Związek Radziecki podjął śmiertelną walkę z zbrojnym imperializmem hitlerowskim, mezza postać wielkiego Lenina była natchnieniem dla bohaterów narodu Związku Radzieckiego do nieśmiertelnych czynów ku chwale ojczyzny socjalistycznej. Cały naród radziecki stanął do wielkiej walki w obronie ojczyzny z niemieckimi zaborcami faszystowskimi, którzy wiarołomnie napadli na milijony pokój kraj. Pod sztandarem Lenina, pod wodzą wielkiego Stalina, własną pierśią bronił naród swej ojczyzny przed najazdem cudzoziemskich hord, bronił zdobyci rewolucji socjalistycznej, ustroju socjalistycznego, kultury socjalistycznej.

Pokolenie bohaterów radzieckich zrodziło się i wychowało w duchu wszechwielkich idei Lenina, przejęło jego wielki duch. Miliony bezgranicznie oddanych matce — ojczyźnie synów i córek narodu radzieckiego, dokonując nieśmiertelnych czynów, bohaterkich czynów bojowych w wojnie narodowej, noszą w swych sercach wizerunek wielkiego Lenina.

Dzieło Lenina jest niezwyciężone!

\* Władimir Iljcz Lenin — „Krótki zarys życia i działalności”, „Książka i Wiedza” Warszawa, 1949 r.



Lenin w swoim gabinecie pracy

## O książce Lenina:

# „Materializm a empiriokrytycyzm”

najgroźniejsi: siłą w partii zamęt ideologiczny, groziła jej ideologiczny rozkładem.

Partia bolszewicka, której siła opiera się na bezkompromisowej wierności zasadom marksizmu-leninizmu, wystąpiła do walki z jawnymi i zamaskowanymi wrogami rewolucyjnej ideologii proletariatu. Ogromne znaczenie w tej walce miały prace Lenina „Materializm a empiriokrytycyzm” oraz napisana niemal w tymże czasie praca Stalina „Anarchizm czy socjalizm”. „Materializm a empiriokrytycyzm” wyrzucił za burtę rosyjskiego ruchu robotniczego machistów podsywających się pod marksizm, burząc w ten sposób filozoficzne fundamenty oportunistów.

Tak więc praca Lenina „Materializm a empiriokrytycyzm” wyrosła z aktualnych potrzeb partii, z aktualnych potrzeb pewnego stadium walki klasowej w dziedzinie ideologicznej. Znaczenie jej wszakże przekroczyło owe aktualne wówczas potrzeby.

W roku 1920, kiedy machiści, pragnący podsyć się pod marksizm, znikli już z widowni ideologicznej, pisał Lenin w przedmowie do drugiej, porolucyjnego wydania dzieła: „...mam nadzieję, że i niezależnie od polemiki z „machistami” rosyjskimi będzie ono (tzn. drugie wydanie dzieła), pożyteczne, jako pomocne w zaznajamianiu się z filozofią marksizmu — materializmem dialektycznym — jak również z wnioskami filozoficznymi, wpływającymi z najnowszych odkryć przyrodznawstwa”.

Tak więc sam Lenin w r. 1920 wskazał przyczyny nieprzemijającej aktualności swej książki.

„Materializm a empiriokrytycyzm”, broniąc światopoglądu filozoficznego Marksa i Engelsa i genialnie ten światopogląd rozwijając, daje najbardziej żywe, wystrzone w ogniu walki ideologicznej sformułowanie podstawowych twierdzeń materializmu dialektycznego. Daje wspaniały, nieporównany wykład nauki o tym, jaka jest natura świata, jaka jest natura poznania, jaki jest stosunek poznania do świata. Interpretuje i nasświetla filozoficznie zdobyte wielkiego rozwoju przyrodznawstwa w okresie od śmierci Engelsa do czasu napisania tej książki, wykazując niezłżbie, że materializm dialektyczny

jest jedyną filozofią, zgodną z nauką współczesną, że „fizyka współczesna leży w pologu, rodząc materializm dialektyczny”.

Polemizując bowiem ze swymi bezpośrednimi przeciwnikami „machistami rosyjskimi”, sięgnął Lenin o wiele głębiej. Poddał krytyce filozofię ich mistrzów, Avenarius i Macha. Prześledził ich rowodny filozoficzny aż do osiemnastowiecznego biskupa angielskiego, Berkeley’a, który, jako główną podstawę ateizmu zwalczał „przesąd”, że świat zewnętrzny, materia, istnieje rzeczywiście a nie jest jedynie spletem „idei” poznającego umysłu. Lenin wykazał, jakie są powiązania między filozofią Macha i Avenarius a innymi, jeszcze jawniej idealistycznymi szkołami filozofii burżuazyjnej. Oświetlił prądy, z których wyrosła filozofia Macha i Avenarius: prąd pozytywizmu filozoficznego i prąd idealizmu subiektywnego.

Pozytywizm filozoficzny nie chce wniknąć w to, co się znajduje poza obrębem „danych zmysłowych”, czyli wrażeń zmysłowych człowieka. Proponuje naukę, aby badała jedynie powiązania tych danych, nie pytając, czego są one odbiciem, o jakiej mówią nam rzeczywistości, gdyż tego, zdaniem pozytywistów, w ogóle poznać niepodobna.

Idealizm subiektywny w ogóle neguje istnienie owej rzeczywistości, istnienie świata zewnętrznego, twierdzi, że rzeczy są spletemi wrażeń, idei, sprowadza świat zewnętrzny do urojeń umysłu człowieka.

Otóż powiedzieć trzeba, że choć swoista grupa machistów rosyjskich, usiłujących „połączyć” machizm z marksizmem, dawno już zesłała ze sceny, te dwa prądy, zanalizowane przez Lenina: pozytywizm i idealizm subiektywny, a w szczególności tradycje machistowskie, po dziś dzień są bardzo żywotne w filozofii burżuazyjnej, której głównym przytłaskiem jest Ameryka. Dowodzi się tam stale, bądź, że obiektywny świat zewnętrzny, świat materialny w ogóle nie istnieje, bądź, że nauka go nie poznaje, do niego nie dociera, lecz bada jedynie związki zachodzące między wrazeniami zmysłowymi człowieka. Szata pojęciawa tych systemów filozoficznych jest coraz nowa; ich „dowody” coraz zawilsze i prześmyślniejsze: ich istota — wciąż ta

sama, zbadana i nasświetlona przez Lenina. I podobnie, jak Lenin wykazał, że genialne odkrycia Macha i Avenarius „były już raz odkryte” przez osiemnastowiecznego biskupa Berkeley’a, a ich absurdalność wyśmiana przez osiemnastowiecznego materialistę Diderota i my bez trudu dowiedzieć możemy, że najnowsze odkrycia owych nowych szkół filozoficznych „były już raz odkryte” przez Macha i Avenarius, a ich absurdalność i wsteczność wykazana w książce Lenina „Materializm a empiriokrytycyzm”. Oto druga przyczyna aktualności tej książki.

Dzieło Lenina jest wzorem partyjności w filozofii. Co to znaczy? Na czym polega jej partyjność?

Lenin w książce tej wykazuje jasno, że od początku filozofii ścierają się w niej tylko dwie podstawowe siły, dwa główne obozy — idealistyczny i materialistyczny, reakcyjny i postępowy. Wszelka próba wzniesienia się „ponad” materializm i idealizm, ugruntowanie jakiegoś „nowego stanowiska”, które wyzbyte będzie „clanoty” obu dotychczasowych, prowadzi do eklektycyzmu, do zlepku twierdzeń materializmu i idealizmu, nie dających się połączyć w jakąś konsekwentną całość, staje się zamaskowaną próbą przemycenia idealizmu pod przykryciem antyidealistycznej frazeologii. Mówiąc językiem doby dzisiejszej, powiedzić możemy, że wszelka „trzecia siła” w filozofii, jak w polityce, jest jedynie przywołaniem jednej z sił podstawowych, mianowicie wstecznej.

Czy jednak słusznie czynimy, nadając jednemu z obozów filozoficznych miano postępowego, drugiemu — wstecznego, czyli — traktując walkę filozoficzną jako jedną z form walki klasowej? Partyjność książki Lenina polega na tym, że wykazuje ona klasowy sens prądów i walk w filozofii. Wykazuje, że wszelki, najbardziej — zdawałoby się — abstrakcyjny i „wolnomyślny” system idealistyczny, jest w gruncie rzeczy przed sionkiem fideizmu, tzn. poglądu religijnego, do niego prowadzi, przezeń jest wykorzystywany. Każde zaś ślżignięcie się filozofa, czy uczonego, że stanowiska materialistycznego, a nawet każda nie dość dobitnie materialistyczna wypowiedź, jest natychmiast podchwytwana przez klerikalizm i wykorzystywana do walki społecznej z obozem postępu.

Partyjność książki Lenina polega na tym, że w tej walce ideologicznej, walce klasowej w obrębie filozofii stała się ona wspaniałym orężem filozoficznym partii klasy robotniczej. Dlatego nazywamy ją wzorem książki partyjnej.

Partia marksistowsko-leninowska jest partią klasy, która zmierza do przeobrażenia świata poprzez praktykę rewolucyjną, opartą na naukowym poznaniu praw, rządzących rozwojem przyrody, społeczeństw i myśli ludzkiej. Wbrew zakusom filozofii burżuazyjnej, która coraz bardziej lekka się przyznać obiektywne istnienie i poznawalność świata — a więc i potęgę dążącej do przekształcenia świata postępowej praktyki społecznej — światopogląd filozoficzny partii klasy robotniczej opiera się na przesłance istnienia i poznawalności świata. Świat zewnętrzny istnieje rzeczywiście. Przestrzeń i czas są jego obiektywnymi, niezależnymi od wyobrażeń człowieka formami bytu. Świat ten jest rządzony przez obiektywne, nie zależne od wyobrażeń człowieka prawa. Wrażenia zmysłowe człowieka i powstające na ich gruncie wyobrażenia są odbiciami tego istniejącego obiektywnie świata. Świat ten jest poznawalny, człowiek poprzez doświadczenie poznaje jego obiektywne cechy i rządzące nim prawa. Nieustannie wzrastająca władza człowieka nad przyrodą (dziś — w krajach, które weszły już na drogę socjalizmu — również i władza społeczeństwa ludzkiego nad procesami społecznymi) dowodzi, że umysł ludzki istotnie poznaje świat coraz lepiej i głębiej w nieskończonym procesie poznania.

Książka Lenina stanowi genialne ugruntowanie tych podstawowych tez światopoglądu filozoficznego partii proletariackiej i ich obronę przed zakusami „najnowocześniejszych” i jakoby opartych na „nauce nowoczesnej” systemów filozofii idealistycznej. Jakże często, „najświeższe” argumenty tej filozofii, argumenty rzekomo zupełnie niedawno, już po śmierci Lenina, dostarczone jej przez naukę, okazują się obalone w „Materializmie a empiriokrytycyzmie” Lenina. Dla przykładu omówimy chociażby kwestie materialności świata. Ten obiektywnie istniejący i poznawany przez człowieka świat, nazywany w języku filozofii materią. Żadne odkrycie nauk przyrodniczych nie

stoi i nie może stać w sprzeczności z tą charakterystyką świata zewnętrznego, jako obiektywnie istniejącej i oddziaływającej na zmysły człowieka rzeczywistości, czyli nie może obalić tezy materializmu dialektycznego o materialności świata. Ale nauka, zagłębiając się coraz bardziej w poznanie świata, daje nam na skutek tego zmiany jego obraz — obraz, który zmienia się wraz z każdym poważniejszym odkryciem przyrodznawstwa. Coraz inaczej musi sobie fizyka wyobrazić budowę materii. Za każdym razem, kiedy nauka dochodzi do nowych, głębszych poglądów na strukturę i cechy materii, filozofowie idealistycznie wołają, że „materia znika” — głosząc na tej podstawie tzw. „idealizm fizyczny”.

Lenin pisze: „Materia znika, to znaczy że znika ta granica, do której znalazł materię dotychczas; nasza wiedza sięga głębiej; znikają takie własności materii, które dawniej wydawały nam się absolutnymi, niezmiennymi, pierwotnymi (nieprzezwyciężalnymi, bezwładnymi, masa itp.), a które teraz odsłaniają się przed nami jako względne, właściwe tylko niektórym stanom materii. Albowiem jedyną „własnością” materii, z której uznaniem związany jest materializm filozoficzny, jest własność bycia obiektywną rzeczywistością, istnieniem na zewnątrz naszej świadomości”.

Na przykładzie tego zagadnienia, jak i wielu innych, wykazuje Lenin bezpodstawność modnego i obecnie tzw. „idealizmu fizycznego”, który pozornie opiera się na najnowszych zdobyciach nauki, w rzeczywistości zaś — na bardzo starych kruzakach filozofii idealistycznej.

Praca „Materializm a empiriokrytycyzm” jest dziełem teoretycznego geniuszu Lenina, który po mistrzowsku opanał ogromną literaturę filozoficzną i przyrodniczą, zwłaszcza literaturę dotyczącą fizyki teoretycznej. Dzieło Lenina było wielkim krokiem naprzód w rozwoju filozoficznych podstaw marksizmu, zapoczątkowało nowy etap w rozwoju materializmu dialektycznego, stanowi teoretyczne przygotowanie partii marksistowsko-leninowskiej. Praca ta jest też po dziś dzień ogromną pomocą dla przyrodników, zwłaszcza dla przyrodników, przechodzących od instynktownego materializmu do świadomego stosowania zasad materializmu dialektycznego. Znajomość tego dzieła tak współczesnego, dostarczającego tak celnej broni w walce z współczesną filozofią idealistyczną, walenie przyczyni się do rozpowszechnienia i pogłębienia znajomości materializmu dialektycznego w Polsce.

Helena Wicherzcka

# PLAN DZIAŁANIA

(fragmenty z powieści A. Tolstoja p.t. „Chleb“)

Iwan Gora siedział wraz z delegatami fabryk petersburskich za długim stołem w gabinecie Rady Komisarzy Ludowych. Za oknem — nad igrzycami kremlewskich murów krążyła gromada kawek, zaniepokojonych coraz skąpszym pożywieniem. Poważna cisza gabinetu, ówiarłki pa pieru leżące na wisniowym suknie biurka, krzesła pokryte pokrowcami, równomierne tykanie zegarów ścien nych — wszystko to podobalo się do legatom — tu władza radziecka trzy mała się krzepko.

Wszedł Włodzimierz Iljicz, jak zwy kle w znoszonej kurtce, taki prosty i swój. Wszedł z bocznych drzwi i zaraz zamknął je za sobą, przekreślił klucz. Pozdrowił ich krótko. Wszy scy wstali.

— Siadajcie, siadajcie, towarzysze! Usiadł na dębowym krześle z o parciem wystającym ponad głowę. Uważnie obejrzał chude, pomarszczo ne, surowe twarze robotników i w jego żółtawych, szczyrłych oczach, pełnych malutkich punkcików wi dać było, że już wyciągnął wnioski. Spozrzęglony Iwana Gore, podniósł głowę, Iwan uśmiechnął się dużymi ustami od ucha do ucha.

Włodzimierz Iljicz wyjął z teczki, leżącej na kolanach, zapisany ar kusz papieru, położył go przed so bą i znów uniósł głowę. Twarz miał wychudzoną, jakby po przebytej chorobie.

Delegaci patrzyli na niego w mil czeniu, niektórzy wyciągali szyje z za pleców towarzyszy. Wielu z nich widziało Lenina po raz pierwszy. Przyjechali do niego na Kreml w najwyższej potrzebie: Petersburg umierał z głodu. Wieś i za pieniądze nie dawała teraz chleba. Głód zaci skał pasą na proletariackim brzuchu coraz ciśnieć.

— Opowiadajcie. Będziemy myśleć, jak znaleźć wyjście — powiedział Włodzimierz Iljicz i znów uniósł brew, spojrzawszy na Iwana Gore. — Nie ma na świecie rzeczy niemo żliwych...

Siedzący obok Lenina sławy delegat w żelaznych okularach, położył o puchnięte ręce na arkuszu papieru i zaczął:

— Żle jest, Włodzimierzu Iljczu. Głodujemy. Trzymamy się, umacnia my i nie oddamy proletariackiej woj ności. Ale obawiamy się: do zbiorów trzeba czekać trzy miesiące, a jeśe nie ma co, z wiosną zaczęły umierać dzieci. Szkoda ich, Włodzimierzu Il jczu. Kobietom maci się w głowach. Jedzenie widzimy tylko we śnie.

Drugi delegat, szeroki w barach, pomury i przystojny nowogrodzia nin, z opadającymi na czoło czarny mi kędziurami, nie patrząc na ni kogo, rzekł:

— Okręgi petersburskie mogą utrzymać się przez dwa tygodnie i to pod warunkiem, że będzie się wyda wać tylko po ósmej części chleba. Po tym czasie zaczniemy umierać. Z fabryk — połowa, a nie raz i więcej robotników uciekła w czasie wojny. My nie żałujemy ich nawet. Ale ci, co zostali, to rdzeń proletariacki. Tych trzeba karmić.

Inni delegaci opowiadali szczegó łowo o nędzy głodowej, o tym, jak trzeba zmuszać przywrotnych przed siębiorców, aby wypiekali chleb, jak należy. Otrzymuje się taki cienki chleb, Włodzimierzu Iljczu, kruszy się w garści, a i tego świątwa wy dajemy tylko po ósmce.

Opowiadali o nieporządkach, pa

nujących w urzędach aproprazyj nych, gdzie często trafia się na ukry tych sprawców głodu. W fabry kach, to tu, to tam wybuchają akty rozpaczki, wykrywa się podżegaczy.

— Tak, tak, tak, — powtórzył Le nin, nie słuchając już opowiadania. — A więc, towarzysze, pozwólcie mi teraz zabrać głos.

— Prosimy — odrzekł delegaci.

— ...skargami nie pomożemy spr wie... sytuacja w kraju doszła do o stateczności... w kraju głód... Głód stuka do drzwi robotników, do drzwi biedoty...

Lenin mówił cicho, głosem przy tłumionym, jakby w rozlęgnięciu. Pierś przyciskał do stołu, rękami przytrzymywał teczkę, leżącą na ko lanach. Deputowani, nie ruszając się patrzyli w jego żółtawą, wychudzo ną twarz. Wolno stuknęły ścienne ze gary.



Z obrazu art.-malarza Sokolowa Lenin rozmawia z chłopami. 1921 r.

— „Te wszystkie starania, aby zdobyć chleb tylko dla siebie, tylko dla swej fabryki — powiększają de zorganizację. Tak nie można... A poza tym w kraju chleb jest... (prze sunął oczami po cyfrach, zapisanych na leżącym przed nim papierze). — Chleba starczy dla wszystkich, Głód powstał u nas nie dlatego, że brak chleba, a dlatego, że burżuazja wy dała nam ostatnią, decydującą bitwę. Burżuazja, bogacze wiejscy, kulacy, sabotują państwową gospodarkę zbo żową nie uznając cen sztynnych na chleb. Podtrzymują wszystko, co u pośledza władzę robotników... (Le nin podniósł głowę i powiedział twardo) — co upośledza władzę robotni ków, dających do wprowadzenia pierwszej podstawowej, głównej za sady socjalizmu: „Kto nie pracuje, ten nie je“...

Zamknął i zaczął znów po chwili.

— „Dziewięć dziesiątych ludności Rosji rozumie tę prawdę. Ludność ta — to fundament socjalizmu, jego nie wyczerpane źródło siły, jego niezni szalna rezerwa ostatecznego zwycięstwa.

Odsunął stół, położył teczkę i sto jąc, mówił dalej, spacerując od cza su do czasu kilka kroków wzdłuż stołu.

— W tych dniach pozwolę sobie zwrócić się do was z wezwaniem, towarzysze petersburscy... Piter to nie Rosja, piterscy robotnicy to

mała część robotników Rosji. Ale są oni najlepsi, wzorowi, najbardziej u świadomieni, najbardziej rewolucyj ni i tworzą najmocniejsze kadry kla sy robotniczej... Szczególnie teraz, gdy rewolucja nasza zbliżyła się do konkretnej realizacji socjalizmu, szczególnie obecnie widzimy najwy raźniej na przykładzie sprawy zasa dającej — chleba, jak nieuniknione jest wprowadzenie żelaznej władzy rewolucji — dyktatury proletaria tu...

Podkreślił to gestem — wysunął rękę w kierunku siedzących przy stole, zacisnął pięść, jakby trzymał w niej naprawdę wodzę rewolucji.

— „Kto nie pracuje, ten nie je“ — jak wprowadzić to w życie? Jest jas ne, jak dzień boży, że nieuniknione jest przede wszystkim przejęcie przez państwo gospodarki społecz nej. Po drugie — ścisła ewidencja

szere, wypróbowani i zaprawieni w walce...

Taka oto awangarda rewolucji w Pitrze i w całym kraju powinna powstać zwartą masą... Ta awangarda powinna zrozumieć, że w jej re kach leży zbawienie ojczyzny... Trze ba zorganizować „wyprawę krzyżo wą“ przeciwko spekulantom, kula kom, podżegaczom, łapownikom i tym, co usiłują szkodzić naszej org anizacji...

„Tylko masowy ruch przodu jący robotników może uratować kraj i rewolucję... Potrzebne są nam dziesiątki tysięcy wyrobionych pro letariuszów... Na tyle uświadomi onych, aby potrafili wytłumaczyć sprawę milionom biedoty we wszyst kich krańcach ojczyzny i aby potrafi li stanąć na czele tych milionów... Na tyle pewnych, aby bezwzględnie odsunąć od siebie i rozstrzelać każ dego, kto da się „skusić“ — jak to czasami bywa — łatwością spekulacji. Na tyle twardych i oddanych re wolucji, aby zniesić wszystkie cięża ry tej „wyprawy krzyżowej“.

Trudniej tego dokonać, niż okazać krótkotrwałe bohaterstwo... Rewolu cja idzie naprzód, rozwija się, ros nie... Bitwa rozszerza się. Sprawie dliwy rozdział chleba i tłuszczu, sta ranie się o nie, ścisła reglamentacja i kontrola ze strony robotników w ogólnopaństwowym pojęciu nad tym wszystkim — to prawdziwy i zasadniczy wstęp do socjalizmu... To już nie jest ogólnorewolucyjne, a naprawdę komunistyczne zadanie...

Podniósłszy palec do góry, Włodzimierz Iljicz powtórzył ostatnie zdanie i żrenice jego zabłysły, jakby szukały w oczach słuchaczy odpowie dzi: „Zrozumiałe? Jasne?“

Iwan Gora podniósł również duży palec i odezwał się:

— Słusznie. Zadanie jest jasne. Możemy je wykonać, Włodzimierzu Iljczu...

„Włodzimierzu Iljczu zachwiał się lekko... Cofnął się o krok. Duże pal ce obu rąk wsadził w kieszenie kamizelki. Wystąpił mu zmarszczki błęgnące od skroni do karków po wiek, oczy zajaśniały humorem i szczerością.

— Tak oto, tak — powiedział. Iwan Gora powstrzymał się z trudnością, aby nie zagarnął w ta py tego człowieka, nie ucałował go — przyjaciele jednego...

— Teraz, towarzysze, nakreśli my konkretny plan działania... Siadajcie.

przełożył Z. Ławski.



Kwiecień 1917 r. Lenin przybywa do Petersburga.

## Lenin o nowej sztuce

— „Wiem! Jest wielu szczerze przekonanych, że „pane et circensibus“ (ohlebem i widowiskami) można przetrwać w trudności i niebezpieczeństwie chwili obecnej. Chlebem — oczywiście! Co zaś tyczy się widowisk — niech i tak będzie — nie sprzeciwiam się! Ale niechże przy tym nie zapominają, że widowiska — to nie prawdziwa wielka sztuka, a raczej mniej lub bardziej ładna rozrywka. Nie należy przy tym zapominać, że nasi robotnicy i chłopci nie przypominają zgola rzymskiego lumpenproletariatu. Nie żyją na koszt państwa, lecz odwrótnie, sami swą pracą je utrzymują. Oni to zrobili rewolucję i bronili jej przelewając potoki krwi i składając niezliczone ofiary. Naprawdę, nasi robotnicy i chłopci zasługują na coś więcej, niż na widowiska. Mają prawo do prawdziwej, wielkiej sztuki. Dlatego w pierwszym planie stawiamy najszerszą pojętą oświatę ludową i wychowanie. One to stworzą podstawę dla kultury — oczywiście, pod warunkiem, że zagadnienie chleba będzie rozwią zane. Na tej podstawie powinna wyrósć prawdziwa nowa, wielka sztuka komunistyczna, która stworzy formę odpowied nio do swojej treści. Na drodze tej „inteligencji“ nasi mają do rozwiązania szlachetne, ogromnie doniosłe zadania. Gdyby zrozumieli i rozwiązali te zadania, spłaciliby swój dług wobec proletariackiej rewolucji, która także przed nimi szeroko otworzyła drzwi, prowadząc ich na wolną przestrzeń z tych niższ, które z takim mistrzostwem charakteryzuje „Manifest Komunizyczny“

(Z rozmowy W. I. Lenina z Klarą Zetkin)

## Prosty jak prawda

(ze wspomnień osobistych Maksyma Gorkiego)



Lenin i Gorki na Capri

W Hyde-Parku kilku robotników, którzy po raz pierwszy widzieli Lenina, rozmawiało o jego zachowaniu się na jeździe. Któryś z nich wyraził się w sposób charakterystyczny:

— Nie wiem, być może tutaj, w Europie, robotnicy mają innego, równie mądrego człowieka — Bebla, czy kogo innego. Ale nigdy nie uwierzę, by istniał inny człowiek, którego od razu bym tak pokochał, jak tego!

Drugi robotnik, uśmiechając się, do dał:

— To nasz! Ktoś odrzekł: — Plechanow jest również nasz. Usłyszałem trafną odpowiedź: — Plechanow — to nasz nauczyciel, nasz „barin“, a Lenin — to nasz wódz i towarzysz. Jakiś młody człowiek zauważył z humorem: — Plechanowowi surdućnik zawadza.

„Jadaliśmy obiad w niewielkim gronie, zawsze w tej samej małej, taniej restauracyjce. Zauważyłem, że Włodzimierz Iljicz jada bardzo mało... Widać było, że nie dba o siebie, i zdumiewała zadziwiająca troskliwość, z jaką się odnosił do robotników. Spra wia ich odżywiania zajmowała się M. Andrejewa i Lenin często ją wypyty wał:

— Jak sądzicie, czy towarzysze nie głodują? Nie? Hm, hm... A może by tak zwiększyć ilość kanapek?

Przychodzę do hotelu, w którym zamieszkiwałem i widzę: Lenin zatroskany ogląda pościel:

— Co tam robicie? — Patrze, czy prześcieradła nie są wilgotne.

Zrozumiałem nie od razu: co go ob chodzi, jakie są przesłanki w Londynie? Widząc moje zdumienie, wytłumaczył:

— Powinniście dbać o swoje zdro wie.

Jesienią 1918 roku spytałem sormowskiego robotnika, Dymitra Pawła, jaka jest jego zdaniem najcha rakterystyczniejsza cecha Lenina?

— Prostota. Jest prosty, jak praw da.

Powiedział to, jak coś, nad czym się dobrze zastanowił i od dawna zde cydował.

Wiadomo, że najsurowiej człowieka sądzą jego podwalni. / „szofer Lenina. Gil, człowiek, który wiele wi dział w życiu, mówił:

— Lenin — to człowiek szczególny. Takich, jak on niema. Wiozę go po Mińskiej: ruch jest wielki, ledwo jadę, boję się, że rozwalę samochód,

dając sygnały, mocno się denerwuje. Ale on otworzył drzwi, przeszedł do mnie po stopniu, ryzykując, że go sirać i perswadować mi:

„Proszę was, Gil, nie denerwujcie się, jeździecie jak wszyscy“. — Jestem stary szofer, powiadam wam, nikt by tak nie postąpił.

Trudno oddać tę naturalność i sprężystość, z jaką wszystkie jego wraże nia płynęły w jedno łożysko.

Jego myśl, podobnie, jak wskazów ka kompasu, zwracała się swym o strzem zawsze w stronę interesów kla sowych ludu pracującego.

Zachwycała mnie jego niezwykła wola życia i aktywna nienawiść do wszystkiego, co w życiu nikczemne, podziwiałem jego młodzieńczy zapał, jaki wkładał we wszystko, co robił. Zdumiewała mnie jego nadludzka zdolność do pracy. Jego ruchy były lekkie i zgrabne; skapa, lecz silna ge stykulacja harmonizowała całkowicie ze stylem jego mowy, skąpym w słowa, bogatym w myśli. W jego twa rzy płeony, grały przenikliwe oczy niezmordowanego bojownika przeciwko kłamstwu i niedoli życia, pełne mrużące się, uśmiechające się iro nicznie, palające gniewem. Blask tych oczu dodawał jego słowom jeszcze większego ognia i wyrazistości.

Zdawało się niekiedy, że z jego o czu bucha snopem iskier nieposkro miona energia jego ducha i przepojo ne nią słowa skrzęta się w powietrzu. Jego przemówienia stałe wywoływały fizyczne uczucie nieodpartej prawdy.

Dziwny i niezwykły był widok Lenina, spacerującego po parku w Gorkach — do takiego stopnia wiązał się z jego postacią wizerunek czło

wieka, który siedząc na końcu długiego stołu i z uśmiechem, potysku jąc przenikliwymi oczyma sternika zρέcznie kieruje dyskusją towarzy szy, albo też, stojąc na trybunie, zarzucający w tył głowę, rzuca w za szychany tłum, w głośnie czy ludzi spragnionych prawdy dobitne i jasne słowa.

Przypominały mi one zawsze zimny blask żelaznych wiorów.

Z zadziwiająca prostotą spoza tych słów wyłaniała się artystycznie rzeźbiona postać prawdy.

Hazard był cechą swoistą jego na tury, ale nie był to chciwy hazard grający; świadczył o wyjątkowej rzeź kości ducha, która cechuje jedynie człowieka pełnego niezłomnej wiary w swoje powołanie, człowieka, który wszechstronnie i głęboko odczuwa swą spójność ze światem i całkowicie zrozumiał swoją rolę w chaosie świata — rolę wroga chaosu. Z jednako wym zapałem potrafił on grać w szachy, przegładając „Historię ubiorów“ i godzinami dyskutować z towarzy szem, łowić ryby, chodzić po kamie nistych drózkach Capri, rozpraszony południowym słońcem, rozkoszować się złocistymi barwami janowca i smagła działwa rybaków. Wieczorem zaś, słuchając opowiadań o Rosji, o wsi, wzdychał zazdrośnie.

A przecież niedostatecznie znam Rosję — Symbirsk, Kazan, Peters burg, zesłanie — i to prawie wszyst ko.

Lubił on wszystko, co śmieszne, i śmiał się całym ciałem, dosłownie „zachłystywał się“ śmiechem, czasem do lez. Krótkiemu, charakterystyczne mu dźwiękowi „hm“, „hm“ potrafił nadać nieskończoną skalę odcieni, po

czynając od zjadliwej ironii i kończąc na ostrożnym powątpiewaniu; i często w owym „hm“, „hm“ zawierał się subtelny humor, dostępny człowie kowi niezwykle przenikliwemu, zna jącemu na wylot szatańskie absurdy życiowe...

W ciężkim, głodowym roku 19-tym nie przechodził Leninowi przez gar dło produkty, które mu przysłali towarzysze, żołnierze i chłopci z prowincji. Kiedy do jego nieprzytulnego mieszkania przynosili paczki, krzywił się, był pełen zakłopotania i czym prędzej rozdawał makę, cukier i ma sło chorem lub osłabionym wskutek złego odżywiania towarzyszom. Za prasając mnie do siebie na obiad, powiedział:

— Poczęstujcie was wedzoną rybą. Przysłali mi ją z Astrachania. Zmarszczył swe sokratesowe czoło, spojrzął z ukosa swymi wszechwi dzącymi oczami i dodał:

— Przysyłają, jak jaktiemu dziedzicowi! Jak ich odzwycząić od tego? Odmówić, nie przyjąć — będzie to obra za. A dokoła wszyscy głodują.

Niewybredny, wolny od naluğu pica ciska wina i palenia tytoniu, zajęty od rana do wieczora ciężką, skomplikowa ną pracą, absolutnie nie umiał troszczyć się o siebie, natomiast zwracał baczną uwagę na to, jak żyją towarzysze. Siedzi u siebie w gabinecie przy biurku, pisze szybko i mówi, nie odrywając się od pracy:

— Dzień dobry, jak zdrowie? Zaraz skończę. Pewien towarzysz na prowincji wpadł w depresję, widocznie jest zmęczony, trzeba mu dodać otuchy. Nastrój — to rzecz poważna...

Zbyt mało uwagi zwracał na siebie, by rozmawiać z innymi o sobie i jak nikt inny potrafił milczeć o skrytych burzach w swojej duszy. Ale pewnego razu w Gorkach, pieszcząc czyjeś dzieci, powiedział:

— Ci będą lepiej żyli, niż my. Wie le z tego, co nam przypadło w udział e, oni nie doświadczą, ich życie będzie mniej okrutne.

I patrząc w dal, na wzgórze, na któ rych rozpostarła się szeroko wieś, dodał zamyślnie:

— A przecież nie zazdrościsz im. Pokolenie nasze potrafiło dokonać pracy, zadziwiającej pod względem swej wagi historycznej. Okrutność naszego życia, narzucona nam przez warunki, znajdzie zrozumienie i zosta nie usprawiedliwiona. Wszystko znaj dzie zrozumienie, wszystko!

Piescił dzieci ostrożnie, dotykając ich jakoś szczególnie lekko i troskli wie.



Władza radom! Ziemia chłopom! Pokój ludom! Chleb głodnym! — Na zdjęciu — Lenin ogłasza władzę Rad na Ogólno - rosyjskim Zjeździe Rad — 25. X. (7. XI.) 1917 roku.

# STALIN O LENINIE

(fragmety wspomnień)

## Skromność

Po raz pierwszy spotkałem się z Leninem w grudniu 1905 roku na konferencji bolszewików w Tammerforsie (w Finlandii). Spodziewałem się ujrzeć orła górskiego nasej partii, wielkiego człowieka, wielkiego nie tylko od względem politycznym, ale, że tak powiem, również i pod względem fizycznym. Lenin bowiem przybrał w mojej wyobraźni postać obrzyma, postawnego i okazałego. Jakież było moje rozczarowanie, kiedy ujrzałem człowieka całkiem zwykłego, wzrostu niższego średniego, niczym, dosłownie niczym, nie różniącego się od zwykłych śmiertelników.

Przyjęte jest, że „wielki człowiek” winien się zazwyczaj spóźniać na zebrania, aby członkowie zebrania z biciem serca oczekiwali jego pojawienia się, przy czym, przed pojawieniem się wielkiego człowieka członkowie zebrania uprzedzają: „tss... ciszej... idzie”. Ta ceremonia nie wydawała mi się zbyt ciekawa, gdyż imponuje ona, wzbudza szacunek. Jakież było moje rozczarowanie, kiedy dowiedziałem się, że Lenin przybył na zebranie wcześnie, niż delegaci i gdzieś, w jakimś kącie, prowadzi najzwyklejszą w świecie rozmowę, najzwyklejszą rozmowę z najzwyklejszymi delegatami konferencji. Nie ukrywam, że wydawało mi się to wówczas do pewnego stopnia naruszeniem pewnych nieodwołalnych zasad.

Dopiero później zrozumiałem, że ta prostota i skromność Lenina, to dążenie do tego, by nie zwracać na siebie uwagi, a w każdym razie, by nie rzucać się w oczy i nie podkreślać swego wysokiego stanowiska. — że rys ten jest jedną z najsilniejszych stron Lenina jako nowego wodza nowych mas, prostych i zwykłych mas najgłębszych „niższej” ludzkości.

## Siła logiki

Znakomite były dwa przemówienia Lenina, wygłoszone na tej konferencji: o chwili bieżącej i o kwestii rolnej. Niestety, nie zachowały się one. Były to przemówienia natychmiastowe, które wywołały nieopisaną zachwyt całej konferencji. Niezwykła siła przekonania, prostota i jasność argumentacji, zwyciężyła i dla wszystkich zrozumiałe zdania, brak pozycji, brak zawrotnych gestów i błyskotliwych zdań, obliczonych na efekt — wszystko to korzystnie wyróżniło przemówienia Lenina w porównaniu z przemówieniami zwykłych „parlamentarnych” mówców.

Ale zachwyca mnie wówczas w przemówieniach Lenina nie ta cecha. Zachwyca mnie w przemówieniach Lenina niezbita siła logiki, która nieco sucho, ale za to gruntownie opowiada audytorium, stopniowo elektryzuje je, a następnie bierze w posiadanie, jak się to mówi, bez reszty. Pamiętam, jak wielu z delegatów mówiło wówczas: „Logika w przemówieniach Lenina — to jakiejś wszechmocne macki, które chwytają cię ze wszystkich stron kleszczami i nie masz siły, która byłaby zdolna wyrwać cię z nich; albo poddaj się albo decyduj się na całkowitą porażkę”.

Sądzę, że ta cecha szczególna przemówień Lenina jest najsilniejszą stroną jego sztuki oratorskiej.

## Wierność zasadom

Wodzem partii nie może nie zależeć na opinii większości swej partii. Większość — to siła, z którą wodz musi się liczyć. Lenin rozumiał to nie gorzej, niż każdy inny kierownik partii. Ale nigdy nie stał się niewolnikiem — większości, zwłaszcza, kiedy większości tej było brak zasadniczej podstawy. Bywały momenty w historii naszej partii, kiedy zdanie większości lub chwilowe interesy partii stawały w sprzeczności z podstawowymi interesami proletariatu. Lenin w takich wypadkach stawał bez wahania, zdecydowanie na stanowisku zasadniczym, przeciwko większości par-

ty. Co więcej — nie bał się występować w takich wypadkach dosłownie sam jeden przeciw wszystkim, wychodząc, jak często mawiał, z założenia, — że „polityka wierna zasadom jest jedynie słuszną polityką”.

Szczególnie charakterystyczne są pod tym względem dwa następujące fakty.

**Pierwszy fakt.** Okres 1909—1911 r., kiedy partia, rozbita przez kontrrewolucję, przeżywała zupełny rozkład. Był to okres niewiary w partię, okres masowej ucieczki z partii nie tylko inteligentów, ale częściowo i robotników, okres wyrzekań się działalności nielegalnej, okres likwidatorstwa i rozprzeżenia. Nie tylko mienszewicy, lecz i bolszewicy przedstawiali wówczas całą szereg frakcji i prądów, przeważnie oderwanych od ruchu robotniczego. Wiadomo, że w owym właśnie okresie powstała idea całkowitego zlikwidowania działalności nielegalnej i zorganizowania robotników w legalną liberalną partię stoły pinowską. Lenin był wówczas jedynym człowiekiem, który nie uległ o ogólnej epidemii i wysoko dźwierzł sztandar partyjności, skupiając ze zdumiewającą cierpliwością i niezwykłym uporem rozdrobnione i rozbite siły partii, walcząc przeciw wszelkim antypartyjnym prądom wewnątrz ruchu robotniczego, broniąc partyjności z niebywałym męstwem i niesłychaną wytrwałością. Wiadomo, że z tej walki o partyjność Lenin wyszedł później zwycięsko.

**Drugi fakt.** Okres 1914—1917 r., okres, w którym w całej pełni rozgorzała wojna imperialistyczna. Kiedy wszyscy lub prawie wszystkie partie socjaldemokratyczne i socjalistyczne uległy ogólnemu zatruciu czadem patriotyzmu i zaczęły się w służbę rodzimego imperializmu. Był to okres, kiedy II Międzynarodówka schyliła swe sztandary przed kapitałem, kiedy wali szwizerni nie oparli się nawet tacy ludzie, jak Plechanow, Kautsky, Guesde i inni. Lenin był wówczas jedynym lub niemal jedynym, który podjął stanowczą walkę z socjalizmem i z socjalpacyfizmem, demaskował zdradę Guesde'ów — Kautsky'ch i piętnował polowiczność „rewolucjonistów” o nieokreślonym obliczu. Lenin rozumiał, że ma za sobą nieznaczna mniejszość, ale nie miało to dla niego decydującego znaczenia, ponieważ wiedział, że jedynie słuszną polityką, mającą przed sobą przyszłość, jest polityka konsekwentnego międzynarodowego socjalizmu, ponieważ wiedział, że jedynie słuszną polityką jest polityka wierna zasadom.

Wiadomo, że i z tej walki o nową Międzynarodówkę Lenin wyszedł zwycięsko.

„Polityka, wierna zasadom jest jedynie słuszną polityką” — to ta właśnie formuła, dzięki której Lenin brał szturmem nowe „nieprzystępne” pozycje, pozyskując dla rewolucyjnego marksizmu najlepsze elementy proletariatu.

## Wiara w masę

Obezmani z historią narodów teoretycy i wodzowie partii, którzy przesłudowali dzieje rewolucji od początku do końca, bywają niekiedy opasowani pewną nieprzyzwoitą chorobą. Choroba ta zwie się lekkiem przed masami, brakiem wiary w zdolności tworzyć masę. Na tym gruncie powstaje niekiedy pewnego rodzaju arystokratyzm wodzów w stosunku do mas, niewiarymniczość w dzieje rewolucji, lecz powolny chłód burzenia starego ładu i budowania nowego. Obawa, że rozpętają się żywioły, że masy mogą „wiele rzeczy niepotrzebnie zniszczyć”, choć odegrania roli nianki, która usiłuje uczyć masy według książek, ale nie chce uczyć się u mas — oto podłoże tego rodzaju arystokratyzmu.

Lenin był zupełnym przeciwnikiem takich wzdów. Nie znam drugiego rewolucjonisty, który by tak głęboko wierzył w twórcze siły proletariatu i rewolucyjną celowość jego instynktu klasowego, jak Lenin. Nie znam drugiego rewolu-

cjonisty, który by umiał tak bezlitośnie bicować zadwolonych z siebie krytyków „chaosu rewolucyjnego” i „bachanali samowolnych czynów mas” jak Lenin. Przypominam sobie jak w toku pewnej rozmowy, w odpowiedzi na uwagę jednego z towarzyszy, że „po rewolucji powinni nastąpić normalny porządek”, Lenin z sarkazmem rzucił w odpowiedź: „że, jeżeli ludzie, pragnący być rewolucjonistami, zapominają, że najbardziej normalnym porządkiem w dziejach jest porządek rewolucyjny”.

Stąd pogardliwy stosunek Lenina do wszystkich tych, którzy usiłowa-

li spoglądać z góry na masę i uczyć je według książek. Stąd też słowa Lenina, nieustannie przez niego głoszone: uczyć się u mas, pojąć ich czyny, starannie studiować praktyczne doświadczenia walki mas.

Wiara w twórcze siły mas — to ta właśnie cecha szczególna działalności Lenina, która dawała mu możliwość opanować myślą żywioł i skierować ruch jego w łożysko rewolucji proletariackiej.

(Z przemówienia wygłoszonego na wieczorze studenckich kursów kremlofskich — 28 stycznia 1924 roku).

## Przysięga

21 stycznia 1924 w Gorkach, pod Moskwą, zmarł Lenin, wódz i twórca Partii Bolszewików, wódz mas pracujących całego świata. Sztandar Lenina, sztandar Partii wznosił wysoko i ponosił dalej Stalin — najwybitniejszy uczeń Lenina, najlepszy syn Partii Bolszewickiej, godny następcą i wielki kontynuator dzieła Lenina.

26 stycznia 1924, podczas żałobnych dni lenińskich na II Zjeździe Rad, Towarzysz Stalin złożył w imieniu Partii wzniosłą i wielką przysięgę. Przysięgi tej Partia pod wodzą Stalina zawsze dotrzymywała i nadal z honorem dotrzymuje.

**My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię Towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka Partii, której twórcą i kierownikiem jest Towarzysz Lenin...**

**Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin wysoko dźwierzć wielkie miano członka Partii i strzec jego czystości. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to twoje przykazanie!...**

**Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin strzec jedności naszej Partii, jak oka w głowie. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...**

**Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin strzec i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że nie będziemy szcędzić swych sił, aby wykonać z honorem również i to twoje przykazanie!...**

**Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin wzmacniać ze wszystkich sił sojusz robotników i chłopów. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...**

**Towarzysz Lenin mówił nam nieustannie o konieczności dobrowolnego związku narodów naszego kraju, o konieczności ich braterskiej współpracy w ramach Związku Republik. Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin wzmacniać Związek Republik. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...**

**Lenin wskazywał nam niejednokrotnie, że wzmocnienie Armii Czerwonej, jej doskonalenie jest jednym z najważniejszych zadań naszej Partii. Przysięgnijmy więc, Towarzysze, że nie będziemy szcędzić sił, aby wzmocnić naszą Armię Czerwoną, naszą Flotę Czerwoną...**

**Odchodząc od nas, nakazał nam Towarzysz Lenin wierność zasadom Międzynarodówki Komunistycznej. Przysięgamy ci, Towarzyszu Leninie, że nie będziemy szcędzić swego życia, aby wzmocnić związek mas pracujących całego świata — Międzynarodówkę Komunistyczną!**

# POMNIK LENINA

Owego dnia na ulicy Zemsty Ludowej, w fabryce „Proletarka” i w osiedlu kolejowym mieszkających Kalinina, ukrywający się przed patrolami. Na placu, w blasku złowrogich płomieni, które ogarnęły miasto, stał zburzony pomnik. O rozkazie komendanta przypominały krótkie serie automatów niemieckich. Samochody pancerne szybko przebiegały plac.

Śmiertelne niebezpieczeństwo nie powstrzymało patriotów. Zebrałi potajemnie części zburzonego przez polskich pomnika i złożyli je akuratnie koło piedestału.

Hitlerowcy zrozumieli, że mieszkający Kalinina nie poddał się, że walka o miasto trwa nadal z no-

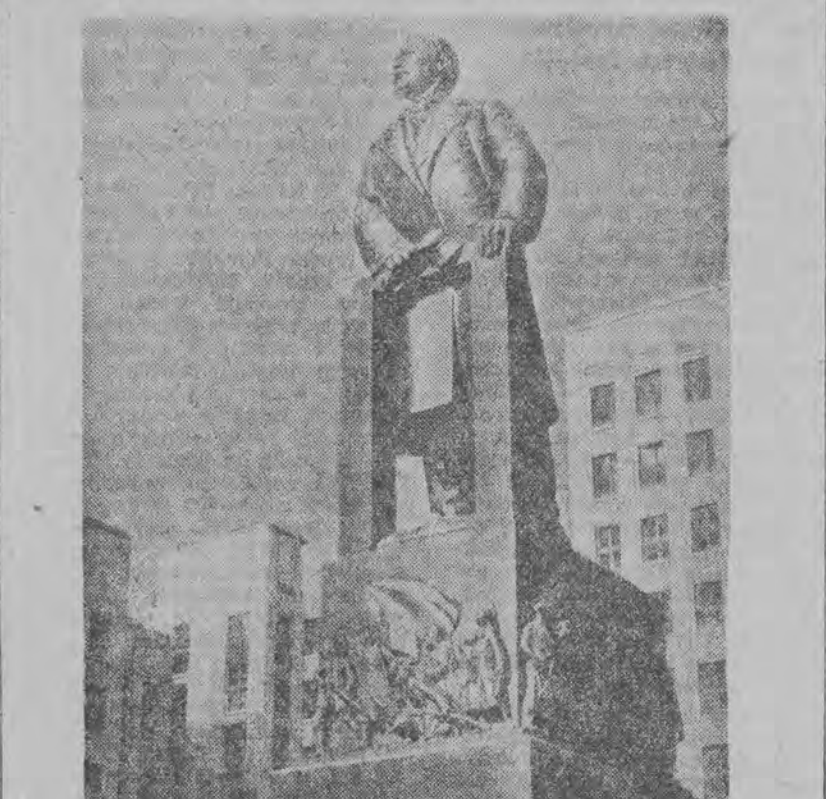
wą siłą. Rozwścieczeni zuchwałością ludzi radzieckich ponownie rozrzućli szczątki pomnika po placu i wzmocnili posterunki. Ale walka toczyła się dalej. Była to walka w obronie wolności, w obronie dzieła Lenina. Ktoś napisał czerwonymi literami na murze jednego z domów: „Niech żyje dzieło Lenina! Śmierć hitlerowskiemu psom!” Tej samej nocy znaleziono zabitego wartownika niemieckiego.

W mieście szaleli gestapowcy. Ogarnięci wściekłością, rozprawiali się z ludnością cywilną. W odpowiedzi na masowe rozstrzeliwania partyzanci wzmożli swoją działalność. Pewnego dnia Niemcy stwierdzili, że z placu znikły części zburzonego przez nich pomnika Lenina. Zabrali je nieznani ludzie i pochowali w swoich potajemnych kryjówekach.

Niemcy nie mogli zrozumieć uporczywości ludzi radzieckich. Nie mogli pojąć, co zmusza ludzi, by ryzykując życiem, przekradali się po nocach na plac po to, żeby uratować części pomnika. Pomnik Lenina stał się sztandarem walki z okupantami niemieckimi.

Kiedy wojska radzieckie wyzwoliły miasto z rąk hitlerowców i w promieniach zimowego słońca nad miastem wznosił się czerwony sztandar, mieszkańcy Kalinina przynieśli i złożyli na placu uratowane przez nich szczątki pomnika.

W wyzwolonym mieście, na jednym z najładniejszych placów wznosił się znów pomnik Lenina. Zmontowano go od nowa. I pomnik ten wskrzesza w pamięci dzieje minionych dni, kiedy mieszkańcy Kalinina, z imieniem Lenina na ustach walczyli w obronie swojej wolności, w obronie honoru swego kraju, w obronie wielkiego dzieła Lenina-Stalina.



Zmontowano od nowa zniszczone przez hitlerowców pomniki Lenina.



W. I. Lenin i J. W. Stalin w Gorkach 1922 r.

## Lenin i Stalin

Tak więc, był w Rosji (a niekiedy przyjeżdżał również do Europy) potężny wódz, wielki brat wszystkich rewolucjonistów. Lenin musiał walczyć nie tylko z władzami oficjalnymi, lecz również ze znaczną częścią swoich własnych towarzyszy partyjnych. Żądał on — i to właśnie było jego wielkim dziełem, jego wielką ideą, obejmującą wszystkie inne — żądał on stworzenia nieprzejmowanej, pełnej hartu, jak z jednej bryły wykutej partii rewolucyjnej, partii o wyraźnym obliczu, niedostępnej dla jakichkolwiek kompromisów. Mówił, że tylko taka partia może wykonać zadanie przebudowy świata i że właśnie stworzenie takiej partii jest głównym zadaniem ruchu.

„Lenin nie był mówcą w zwykłym tego słowa znaczeniu. Nie wygłaszał mów — po prostu rozmawiał z audytorium. Jeżeli pominąć niektóre poszczególne momenty (na przykład dni Październikowe), momenty, w których konieczne było wywołanie bezpośrednich wybuchów masowych i nadludzkie wysiłki, aby opanować potężny przypływ ludzki — Lenin mówił niemal bez gestów. Na zjeździe można było stwierdzić, że jest zupełnie opanowany, co więcej „oschły”. Dażył jedynie do tego, aby przekonać swoich słuchaczy, wpoić w ich świadomość swoje myśli — nie formą, lecz treścią, nie za pomocą gestykulacji i gry słów, lecz przez zrozumiałość i ważność treści. Można tedy powiedzieć, że oratorskie pozycje, w jakich go przedstawiają, niezupełnie odpowiadają rzeczywistości. Żywy Lenin nigdy tak nie gestykułował, jak oddany w brązie lub w marmurze.

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórcy geniusza Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w łańcuchu rewolucyjnym...

„Lenin, agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wleciać w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działający stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie, działające w

# Wielkie zadania wielkie zamierzenia

## Jak pracują agitorzy w Zakładach Przemysłu Odzieżowego Nr. 4

Początkowo tkwiły w nich pewne epory, wynikające z braku odprawy partyjnego. Dopiero pod wpływem odprawy na Dzielnicy i w sekretariacie organizacji podstawowej, agitorzy ZPO Nr 4 stopniowo nabierali pewności siebie i umacniali się w przekonaniu, że misja agitatora w zakładzie pracy jest naprawdę doniosła i że przynosi zaszczyt członkowi Partii. Zwolna agitatorzy „Konfektowej Czwórki” zaczęli wnikać we wszystkie dziedziny życia swego zakładu, interesować się wszystkim, co się wokół nich dzieje. Jeszcze nie upłynęło wiele czasu, odkąd w ZPO Nr 4 zorganizowano grupy agitatorów, a już mają one dość poważne osiągnięcia. A oto przykłady:

### Agitatorzy czuwają nad produkcją

Niedawno w ZPO Nr 4 zmieniono asortyment. Wywołało to niezadowolenie wśród pracownic oddziału bieliznianego. Wtedy agitatorka tow. Stanisława Podsiadło wytłumaczyła niezadowolonym, że materialnie nie tracą na zmianie asortymentu, wyjaśniając im zarazem, że zmiana ta wypływa z konieczności zróżnicowania fasonów i gatunków bielizny, czy ubrań. Tow. Podsiadło zajęła się też poważnie zagadnieniem zastępowania na taśmach produkcyjnych nieobecnych danego dnia szwaczek. Sama czyni starania w dyrekcji i Radzie Zakładowej, aby z powodu nieobecności jednej szwaczki nie cierpiała cała taśma.

W oddziale odzieżowym od pewnego już czasu narzekano na wadliwe wykończenie, dostarczane z krojowni. Sprawa ta zainteresowała się agitatorka tow. Filipowska, która zbadała, kto jest temu winien, ustaliła nawet nazwisko źle pracującej „lago-waczki” (kobiety, układającej towar do krojenia). Interwencja w krojowni, która przyniosła pożądane skutki, uwiaryliwała zabiegi agitatorki.

### „Wyjaśniają nieporozumienia i plotki

W fabryce, jak to zwykle bywa, nie brak drobnych nieporozumień i plotek, budzących niezadowolenie, a czasem ferment wśród załogi. I tutaj otwiera się widoczne pole do działania dla agitatorów. Pewnego dnia w oddziale odzieżowym dały się słyszeć narzekania (a było to zaraz po wypłacie), że wypłacono im mniej, niż się należało.

A ja wam udowodnię, że nie macie słuszności — oświadczyła agitatorka tow. Widera. Sama udała się do Wydziału Pracy i Placy, przyniosła dokładne wyliczenia i czarno na białym wykazała towarzyszkom, że otrzymały taką zapłatę, na jaką sobie zasłużyły. — Aby podnieść zarobek, trzeba polepszyć swą pracę — przypomniała szwaczkom, a słowa jej trafiły wszystkim do przekonania.

Agitatorka tow. Lisowska w pierwszych dniach stycznia poświęciła wiele czasu na przekonanie swych towarzyszy pracy o słuszności uchwały Rady Ministrów. Udowodniła im na przykładach, że 5-procentowa podwyżka zarobków całkowicie wyrówna wyższą cenę na niektóre artykuły. W swym zeszyciku agitatorskim tow. Lisowska przyznaje, że praca ta sprawia jej ogromną radość. Obecnie zdaje sobie sprawę z doniosłej roli agitatora.

### „Podnoszą świadomość robotników

Agitator partyjny powinien cieszyć się powagą wśród całej załogi, zarówno wśród robotników partyjnych, jak i bezpartyjnych. Powinna to być jednostka, do której wszyscy mają zaufanie, która dobrze wywiązuje się ze swych zadań zarówno na odcinku produkcji jak i w pracy partyjnej, oraz społecznej. Taki agitator oczywiście ma duży wpływ na otoczenie i z powodzeniem może prowadzić wśród swych towarzyszy pracy, akcje oświatowe.

Agitatorka tow. Podsiadło otaczana jest wielką sympatią przez wszystkie pracownice oddziału bieliznianego. Toteż do zorganizowanego przez nią kółka studiowania życiorysu Tow. Stalina zgłosiło się wiele chętnych, spośród nich połowa bezpartyjnych. Choć kółko skończyło już swą działalność, członkinie jego wypożyczają książki zawierające życiorys Tow. Stalina od swej agitatorki, opowiadając jej, ile doświadczenia i życiowej mądrości zyskały dzięki tej pięknej i pożytecznej lekturze.

Niemniej swoim uznaniem cieszy się druga agitatorka w tym oddziale, tow. Zofia Przybyło. Nikt tak skutecznie jak ona nie potrafi rozprawić się z malkontentkami, narzekającymi na „ciężkie” czasy. Tow. Przybyło, stara, doświadczona robotnica, sama dobrze pamięta czasy przedwojenne, czasy bezrobocia i ciemnoty. Przypomina więc niezadowolonym tamte ponure lata, wskazując na ogromne osiągnięcia klasy robotniczej w Polsce Ludowej.

Tow. Chojnacki, szluzarz bazy remontowej, opisuje w swym zeszycie, jak rozbiła występujące tu i ówdzie echo kłamliwej plotki szarżowanej przez „Głos Ameryki” i BBC, jak demaskuje i ośmiesza ohydne fałszywe szerzone przez wroga imperialistycznego propagandy.

Warto również wymienić działalność agitatorską prowadzoną wśród chłopów przez tow. Filipowską. We wsi, w którą ZPO Nr 4 utrzymują łączność, tow. Filipowska założyła koło Ligi Kobiet i bardzo często prowadzi rozmowy z wiejskimi kobietami o wyższości spółdzielni produkcyjnej nad obecnym, zacofanym i starożytnym systemem gospodarki wiejskiej.

### „Troszczą się obyt materialny pracowników

Zadaniem agitatora jest otoczenie troskliwą opieką swych towarzyszy pracy. Jeżeli robotnik będzie widział w agitatorze życzliwego przyjaciela i opiekuna, wtedy zadanie agitatora stanie się znacznie łatwiejsze do wypełnienia. Tow. Filipowska, która zajęła się pracującą w jej oddziale szwaczka, będąca w ciężkich warunkach materialnych zdobyła sobie tym sympatię i zaufanie całego otoczenia. Podobnie tow. Podsiadło, do której pracownice oddziału bieliznianego z ufnością zwracają się ze wszystkimi swymi kłopotami domowymi, rodzinnymi itp.

### Zadania na przyszłość

Organizacja podstawowa przy ZOP Nr 4 otacza troskliwą opieką działalność agitatorów. Raz w miesiącu odbywają się odprawy, na których agitatorzy otrzymują instrukcje w jakich odcinkach mają wzmocnić swą działalność oraz zdają sprawozdania z tego, co zrobili, składając swe zeszycy sprawozdawcze.

W roku bieżącym organizacja podstawowa, na czele której stoi sekretarz, tow. Pawlakowa, postanawia w myśl wskazań III Plenum KC PZPR

## Zimowe remonty maszyn rolniczych w pełnym toku

Od 3 tygodni we wszystkich ośrodkach maszynowych województwa łódzkiego prowadzone są remonty maszyn rolniczych. W tym roku remonty te utrudnione są z powodu dostarczenia do ośrodków maszyn z t. zw. przerzutów z Ziemi Zachodnich. Maszyny te wymagają w większości remontów kapitalnych lub średnich, konieczna więc jest wymiana części starych na nowe. Pomimo tych trudności remonty przebiegają sprawnie i na pewno

## 4.026 członkiń Ligi Kobiet w PZPB Nr. 5

Kolo Ligi Kobiet przy P. Z. P. B. Nr. 5 rozwija się ostatnio w tempie imponującym. Obecnie już 4.026 robotnic WIMY należy do organizacji. Kobiety należą do L. K. prowadzą systematyczną i energiczną akcję samokształceniową, starając się o podniesienie świadomości społecznej.

regów kobiecych, walczą o sprawy produkcyjne, biorą żywy udział w życiu zakładów. W ostatnich miesiącach 49 roku zebrania Kola przynosiły nawet narady produkcyjne, tak wiele się o nich mówiło o wykonaniu planu i o pracy produkcyjnej.

### Największe urodzaje bawełny na świecie

Kwiecie również rolnictwo. Pod względem urodzajności bawełny, która stanowi podstawową kulturę rolną republik Uzbekistan, przesiągnął wszystkie kraje kapitalistyczne, w tej liczbie i USA. Większość kołchozów i sowchozów republik uzyskuje 40 — 50 centarów bawełny z hektara. Kołchoźnik Nazrali Nijazow z kołchozu im. Woroszyłowa, rejonu Jangi-Julskiego uzyskał 91,3 centnara bawełny z hektara, rolnik z kołchozu im. Karola Marksa — Abdurzak Ismailow — 90,5 centnara bawełny z hektara, kołchoźnik Amirksa Achmedow — 94,9 centnara. Przykładów takich można by podać wiele, każdy z nich świadczy o potężnej sile twórczej pracy zespolonej chłopów uzbeckich, którym Państwo Radzieckie dało potężną broń do ręki: pierwszorzędny sprzęt techniczny — tysiące traktorów i maszyn do uprawy bawełny, oraz najnowsze zdobycze wiedzy agronomicznej.

### Potężny rozwój gospodarki i kultury

Uzbecka SRR wita dzień swojego 25-lecia szeregami wspaniałych sukcesów. W republice uruchomiono wiele potężnych przedsiębiorstw przemysłowych. Stał i żelwno, maszyny i urządzenia techniczne fabryk włókienniczych i chemicznych, pierwszorzędne maszyny rolnicze, silniki, motory, turbiny, urządzenia elektrotechnicz-

### potężny rozwój gospodarki i kultury

W tych dniach odbyło się zebranie sprawozdawcze Klubu Racjonalizatorów przy Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Łódzkiego. Klub nasz istnieje od niedawna, gdyż dopiero od 20 października 1949 r. o jego owoce działalności świadczą choćby suche dane liczbowe. Podczas gdy od stycznia 1949 r. do czasu powstania klubu zgłoszono w całym Zjednoczeniu 64 wnioski na ogólną sumę około 10 milionów złotych oszczędności, w okresie od 20 października do końca roku 1949, to znaczy w ciągu zaledwie dwóch i pół miesiąca klub rozpatrzył 80 wniosków o usprawnienia, wartości 6.000.000 złotych oszczędności. Wszystkie zgłoszone projekty zostały w krótkim czasie rozpatrzone, a ich twórcy otrzymali premie łącznej wysokości 400 tys. zł.

Te piękne osiągnięcia naszego klubu nie powinny jednak pogrążyć nas w jałowym samozadowoleniu. Mamy przed sobą jeszcze wiele do zdziałania. Nasz klub, w oparciu o doniesione uchwały narady racjonalizatorów z naukowcami, winien nawiązać współpracę z przedstawicielami wiedzy, aby przez pogłębianie swych wiadomości technicznych racjonalizatorzy mogli jeszcze lepiej i owocniej pracować nad dalszymi usprawnieniami.

W tym celu należałoby powołać do życia komisję, która by zbierała i pogłębiała pracę agitatorów. Znacznemu powiększeniu uległby ilość agitatorów (obecnie jest ich 60). Wszyscy zostaną podzieleni na kilka grup, co przyczyni się do usprawnienia pracy i ułatwi kontrolę działalności agitatorów oraz ich instruktaz. Dążeniem organizacji będzie także ustanowienie odpowiedniej liczby agitatorów w każdym oddziale.

Okazało się bowiem, że tam, gdzie ilość ich była wystarczająca, a więc w oddziale bieliznianym i w krojowni, praca ich odbiła się bardzo dodatnio na produkcji. Natomiast z powodu małej ilości agitatorów „cierpiała” produkcja w oddziale odzieży i w bazie remontowej.

Najbardziej palącym zadaniem stojącym w tej dziedzinie przed organizacją jest przeszkolenie agitatorów na kursach partyjnych, gdyż wielu z nich odczuwa jeszcze brak gruntownych wiadomości z dziedziny

# NASI KORESPONDENCI

## Owocna działalność klubu racjonalizatorów

W tych dniach odbyło się zebranie sprawozdawcze Klubu Racjonalizatorów przy Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Łódzkiego. Klub nasz istnieje od niedawna, gdyż dopiero od 20 października 1949 r. o jego owoce działalności świadczą choćby suche dane liczbowe. Podczas gdy od stycznia 1949 r. do czasu powstania klubu zgłoszono w całym Zjednoczeniu 64 wnioski na ogólną sumę około 10 milionów złotych oszczędności, w okresie od 20 października do końca roku 1949, to znaczy w ciągu zaledwie dwóch i pół miesiąca klub rozpatrzył 80 wniosków o usprawnienia, wartości 6.000.000 złotych oszczędności. Wszystkie zgłoszone projekty zostały w krótkim czasie rozpatrzone, a ich twórcy otrzymali premie łącznej wysokości 400 tys. zł.

Te piękne osiągnięcia naszego klubu nie powinny jednak pogrążyć nas w jałowym samozadowoleniu. Mamy przed sobą jeszcze wiele do zdziałania. Nasz klub, w oparciu o doniesione uchwały narady racjonalizatorów z naukowcami, winien nawiązać współpracę z przedstawicielami wiedzy, aby przez pogłębianie swych wiadomości technicznych racjonalizatorzy mogli jeszcze lepiej i owocniej pracować nad dalszymi usprawnieniami.

### Termin ukończenia ich, t. j. dzień 31 marca rb. zostanie dochowany.

W tej chwili w warsztatach własnych ośrodków maszynowych przy P. Z. G. S-ach, jak również w warsztatach T. O. R.-u przeprowadzany jest remont około 500 maszyn. Oprócz tego w warsztatach T. O. R.-u remontowane są traktory i ciągniki. Nad sprawnym przebiegiem zimowych remontów maszyn czuwa instruktor Centrali Rolniczej z Łodzi oraz kadra instruktorów terenowych.

### Kanał Fergański — chluba Uzbekistanu

W gorącym, suchym klimacie Uzbekistanu, woda jest źródłem życia. Cała przeszłość narodu uzbeckiego to dzieje jego walki o wodę, walki przeciwko feudalom, którzy zawładnęli wodnymi zasobami kraju. Można podać wiele przykładów z przeszłości, gdy zniszczenie systemu nawadniającego zamieniało całe obwoody w wypalone słońcem i opuszczone przez mieszkańców pustynie.

### Współzawodnictwo między racjonalizatorami

Powstały w grudniu ub. r. w Częstochowie Klub Racjonalizatorów przy PZPW Nr 8, zwrócił się do zarządu Klubu przy PZPW Nr 4 w Łodzi z propozycją rozpoczęcia współzawodnictwa w dziedzinie racjonalizacji, wymalności i usprawnień w roku 1950.

Proponowane przez Klub przy PZPW Nr 8 warunki współzawodnictwa przewidują punktowanie wniosków zatwierdzonych przez Zakładowe Komisje Usprawnień (10 punktów za każdy zatwierdzony wniosek racjonalizatorski), proponują po 20 punktów za zatwierdzony wniosek z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz po 5 punktów za każde 10.000 złotych oszczędności, uzyskane dzięki zatwierdzonemu pomysłowi. Wyniki obliczać się będzie co kwartał. Na arbitrowi mają zostać powołani: przedstawiciele ZCP Wielkiego i Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy.

### Zainicjowana przez częstochowskie zakłady nowa forma współzawodnictwa

zakładów im. Próchnika, kto posiadał przykładowo tow. tow. Otto, Sokołowskiej, Ławskiej i Zawieszynskiej.

### Pracownicy MZK w Łodzi stają do współzawodnictwa z Warszawą

Dnia 14 stycznia odbyła się na terenie MZK w Łodzi wielka narada wytwórcza Wydziału Finansowego i Gospodarczego.

Narada ta wywołała wśród pracowników MZK olbrzymie zainteresowanie, tak, że sala obrad nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych. Już od dłuższego czasu obiegła MZK wieść o mającym wkrótce nastąpić współzawodnictwie między MZK Łodzi i Warszawy. Każdy chciał uczestniczyć w zebraniu, które w decydujący sposób mogło wpłynąć na styl i charakter pracy wszystkich warsztatów MZK.

Trzeba stwierdzić, że opracowanie odpowiednich norm współzawodnictwa przez długi czas natrafiało na znaczne trudności z racji specjalnego rodzaju pracy MZK, noszącej charakter wybitnie usługowy. Narada wytwórcza wykazała, że współzawodnictwo między MZK w Łodzi a Warszawą jest nie tylko zupełnie realne, ale zarazem udowodniono, że współzawodnictwo takie można z powodzeniem rozszerzyć również na pracowników umysłowych, co do niedawna uważa-

markszm-leninizmu. W zeszytach swych skarżą się nieraz na to, że nie potrafili wyczerpująco odpowiedzieć na niektóre pytania.

Przeszkolenie na kursie partyjnym pogłębi ich wiedzę teoretyczną, pozwoli im śmiało i gruntownie udzielać wszelkich wyjaśnień oraz odpowiadać zarzuty.

Również odprawy agitatorów, mające tak doniosłe znaczenie dla jakości ich pracy oraz kontrolujące przebieg tej pracy, odbywać się będą teraz częściej, niż dotychczas, a mianowicie dwa razy w miesiącu. Było by dobrze (takie jest życzenie i prośba tow. Pawlakowej), aby na odprawy te zabrał raz po raz ktoś z Dzielnicy.

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń należy się spodziewać, że agitatorzy w ZPO Nr 4 będą nadal coraz pomyślniej rozwijać swą działalność dla dobra robotników zakładu i Państwa.

H. Sam.

### Pracownicy MZK w Łodzi stają do współzawodnictwa z Warszawą

Dnia 14 stycznia odbyła się na terenie MZK w Łodzi wielka narada wytwórcza Wydziału Finansowego i Gospodarczego.

Narada ta wywołała wśród pracowników MZK olbrzymie zainteresowanie, tak, że sala obrad nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych. Już od dłuższego czasu obiegła MZK wieść o mającym wkrótce nastąpić współzawodnictwie między MZK Łodzi i Warszawy. Każdy chciał uczestniczyć w zebraniu, które w decydujący sposób mogło wpłynąć na styl i charakter pracy wszystkich warsztatów MZK.

Trzeba stwierdzić, że opracowanie odpowiednich norm współzawodnictwa przez długi czas natrafiało na znaczne trudności z racji specjalnego rodzaju pracy MZK, noszącej charakter wybitnie usługowy. Narada wytwórcza wykazała, że współzawodnictwo między MZK w Łodzi a Warszawą jest nie tylko zupełnie realne, ale zarazem udowodniono, że współzawodnictwo takie można z powodzeniem rozszerzyć również na pracowników umysłowych, co do niedawna uważa-

### Pracownicy MZK w Łodzi stają do współzawodnictwa z Warszawą

Dnia 14 stycznia odbyła się na terenie MZK w Łodzi wielka narada wytwórcza Wydziału Finansowego i Gospodarczego.

Narada ta wywołała wśród pracowników MZK olbrzymie zainteresowanie, tak, że sala obrad nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych. Już od dłuższego czasu obiegła MZK wieść o mającym wkrótce nastąpić współzawodnictwie między MZK Łodzi i Warszawy. Każdy chciał uczestniczyć w zebraniu, które w decydujący sposób mogło wpłynąć na styl i charakter pracy wszystkich warsztatów MZK.

Trzeba stwierdzić, że opracowanie odpowiednich norm współzawodnictwa przez długi czas natrafiało na znaczne trudności z racji specjalnego rodzaju pracy MZK, noszącej charakter wybitnie usługowy. Narada wytwórcza wykazała, że współzawodnictwo między MZK w Łodzi a Warszawą jest nie tylko zupełnie realne, ale zarazem udowodniono, że współzawodnictwo takie można z powodzeniem rozszerzyć również na pracowników umysłowych, co do niedawna uważa-

Kazimierz Przychodnia korespondent „Głosu” z PST-P

### Dzieci na odbudowę Warszawy

Z okazji 5-lecia wyzwolenia Łodzi, w nowoostartym przedszkolu przy naszych Zakładach PZPB w Rudzie Pabianickiej, urządzono przedstawienie, w którym wzięły udział dzieci na szczyt pracowników.

Wzruszająca niespodzianką dla zebranych było ofiarowanie przez dzieci 1.176 złotych na odbudowę Warszawy.

— Pieniądze te — oświadczyła jedna z dziewczynek, — pochodzą z naszych oszczędności. Każde z nas otrzymało kilka złotych od rodziców na cukierki. Wolaliśmy zrezygnować ze słodyczy, aby przyczynić się do odbudowy swojej ukochanej Stolicy.

L. Boguś korespondent „Głosu” z PZPB Ruda Pab.

### Współzawodnictwo między racjonalizatorami

Powstały w grudniu ub. r. w Częstochowie Klub Racjonalizatorów przy PZPW Nr 8, zwrócił się do zarządu Klubu przy PZPW Nr 4 w Łodzi z propozycją rozpoczęcia współzawodnictwa w dziedzinie racjonalizacji, wymalności i usprawnień w roku 1950.

Proponowane przez Klub przy PZPW Nr 8 warunki współzawodnictwa przewidują punktowanie wniosków zatwierdzonych przez Zakładowe Komisje Usprawnień (10 punktów za każdy zatwierdzony wniosek racjonalizatorski), proponują po 20 punktów za zatwierdzony wniosek z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz po 5 punktów za każde 10.000 złotych oszczędności, uzyskane dzięki zatwierdzonemu pomysłowi. Wyniki obliczać się będzie co kwartał. Na arbitrowi mają zostać powołani: przedstawiciele ZCP Wielkiego i Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy.

Zainicjowana przez częstochowskie zakłady nowa forma współzawodnictwa przewidują punktowanie wniosków zatwierdzonych przez Zakładowe Komisje Usprawnień (10 punktów za każdy zatwierdzony wniosek racjonalizatorski), proponują po 20 punktów za zatwierdzony wniosek z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz po 5 punktów za każde 10.000 złotych oszczędności, uzyskane dzięki zatwierdzonemu pomysłowi. Wyniki obliczać się będzie co kwartał. Na arbitrowi mają zostać powołani: przedstawiciele ZCP Wielkiego i Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy.

Zainicjowana przez częstochowskie zakłady nowa forma współzawodnictwa przewidują punktowanie wniosków zatwierdzonych przez Zakładowe Komisje Usprawnień (10 punktów za każdy zatwierdzony wniosek racjonalizatorski), proponują po 20 punktów za zatwierdzony wniosek z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz po 5 punktów za każde 10.000 złotych oszczędności, uzyskane dzięki zatwierdzonemu pomysłowi. Wyniki obliczać się będzie co kwartał. Na arbitrowi mają zostać powołani: przedstawiciele ZCP Wielkiego i Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy.

Zainicjowana przez częstochowskie zakłady nowa forma współzawodnictwa przewidują punktowanie wniosków zatwierdzonych przez Zakładowe Komisje Usprawnień (10 punktów za każdy zatwierdzony wniosek racjonalizatorski), proponują po 20 punktów za zatwierdzony wniosek z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy oraz po 5 punktów za każde 10.000 złotych oszczędności, uzyskane dzięki zatwierdzonemu pomysłowi. Wyniki obliczać się będzie co kwartał. Na arbitrowi mają zostać powołani: przedstawiciele ZCP Wielkiego i Zarządu Gł. Zw. Włóknarzy.

„Trybuna Ludu”

## Kronika m. Radomska

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna  
11 — Urząd Bezp. Publiczn.  
12 — „Głos Radomszczański”  
12 — R. S. W. „Prasa”  
13 — Powiat. Komenda M.O.  
35 — Komitet Powiat. PZPR.  
51 — Miejski Komisarjat MO.  
91 — Starostwo Powiatowe  
50 — Szpital Powiatowy  
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

## KINA:

Kino „Wolność” w Radomsku wyświetla film produkcji czeskiej p. t. „Zelazny Dziadek”.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie od godz. 9 do 16.

## Racjonalizatorzy „Metalurgii”

opowiadają o swej pracy

## Poważne rezultaty pracy tow. Andrzeja Raka

Coraz potężniej rozwijający się ruch racjonalizatorski we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego naszego kraju znalazł również swych godnych przedstawicieli w radomszczańskiej „Metalurgii”. W ciągu ubiegłych miesięcy zrealizowanych zostało tutaj wiele pomysłów, przyczyniających się do usprawnienia pracy, podniesienia jakości i ilości produkcji.

Nie wszystkie ulepszenia — mówi tow. Rak — sam zrobi-

łem. W bardzo wielu wypadkach jest to wspólny wysiłek ludzi pracujących w jakimś dziale. Nad zrealizowaniem wielu usprawnień pracowałem wspólnie z tow. Ignacym Majewskim, ślusarzem, pracującym w naszych zakładach.

Szereg okoliczności złożyło się na to, że zaczęliśmy pracować nad usprawnieniami. Pierwszym najważniejszym momentem, była chęć znalezienia się w szeregu budowniczych Polskiej Ludowej. Poza tym towarzyszyła nam troska o zwiększenie oszczędności na materiałach, paliwie, cennym prądzie oraz na czasie. Te momenty sprawiły, że dzisiaj znaleźliśmy się w

szeregu racjonalizatorów. W naszej fabryce żadnych trudności, ani ze strony współtowarzyszy, ani też ze strony przełożonych nie mieliśmy. Wprost przeciwnie, dodawali nam otuchy i zachęcali do wytrwania w naszej pracy.

Pierwsze nasze ulepszenie noży, służących do obcinania długości widel, okazało się w praktyce bardzo doniosłym krokiem naprzód. Toteż chęć dalszego kontynuowania pracy w tym kierunku bardzo wzrosła, a otrzymana premia w sumie 37 tysięcy złotych, była najlepszym sprawdzianem wartości naszego pomysłu. Oczywiście dostrzegaliśmy coraz więcej wad, braków i

luk, umysł pracował dnem i nocą. Rysowaliśmy z uporem rysunki, plany i wykresy. W ten sposób opracowaliśmy kilka takich ulepszeń. Jednym z pierwszych usprawnień było ulepszenie noży do cięcia na długość zębów widel. Dawna wadliwa konstrukcja noży pozwalała na używanie ich przeciętnie przez 6 tygodni. Moje ulepszenie pozwalało na wykorzystywanie noży przy tej samej produkcji przez prawie rok. Poza tym, operowanie nimi jest znacznie łatwiejsze. Należy zaznaczyć, że do każdego fasonu widel używano dwóch kompletów noży o różnym promieniu i o wadze dochodzącej do 15 kg. na 1 komplet.

Przy cechowaniu widel zatrudnionych było dwóch ludzi, którzy dziennie mogli odbijać cechy na 500 sztuk widel, zużywając do tej pracy około 150 kg. koksu. Obecnie cechowanie widel odbywa się jednocześnie z wyginaniem widel. Jest to duże osiągnięcie, skoro się weźmie pod uwagę, że przy cechowaniu młotem ręcznym psuło się dużo tak zwanych cechówek, które ślusarz musiał stale dorabiać.

Usprawnienie, zastosowane przy produkcji łopat, spowodowało znaczne oszczędności i przyspieszenie czasu produkcji. Oszczędności, uzyskane przy tym, najlepiej charakteryzuje fakt, że ilość odpadków zmniejszona została czterokrotnie.

Wspólnie ze ślusarzem tow. Ignacym Majewskim dokonaliśmy wielu usprawnień w dziedzinie produkcji dziabek. Przez usprawnienia, dokonane na tym odcinku uzyskaliśmy zwiększenie ilości, jakości, a ponadto znaczne oszczędności, zarówno na surowcach, jak i materiałach pomocniczych. Obecnie opracowywany jest sposób ulepszenia pracy przy spawaniu galek przy widłach do ziemniaków. Przy starym systemie spawania galek na oporniki zużywa się zbyt dużo prądu i praca jest mało wydajna.

Ten krótki stosunkowo przegląd niewielkiego odcinka pracy racjonalizatorskiej w „Metalurgii” świadczy o tym, że robotnicy zatrudnieni w tutejszym zakładzie nieustannie myślą nad stworzeniem jak najlepszych warunków pracy, nad uczynieniem jej jak najbardziej wydajnej, najbardziej korzystnej dla Państwa, a tym samym i dla siebie.

Przed Powiatowymi Komisjami Szkoleniowymi stoi zadanie rozwinięcia wszechstronnej opieki nad kursami szkoleniowymi. Opieka ta — to jak najczęstsze wyjazdy w teren dla sprawdzenia poziomu kursów oraz metod ich pracy. Opieka ta — to stała pomoc naukowa dla wykładowców poprzez organizowanie regularnych seminariów przed rozpoczęciem nowego kursu lub nowego tematu wykładów, poprzez konsultację z poszczególnymi wykładowcami, opieką — to pomoc w prowadzeniu kursów poprzez zapoznanie wykładowców z osiągnięciami przodujących zespołów, pomoc w wypracowaniu najbardziej celowej metody nauki na kursach, a nawet pomoc w technicznej organizacji kursu.

Nad całokształtem prac szkoleniowych w powiecie czuwać po-

## Dobrze czują się dzieci

w żłobku „Metalurgii”

W ostatnim okresie z opieki żłobka fabrycznego w „Metalurgii” korzysta 35 dzieci w wieku do 3 lat. Dzieci podczas całonocnego pobytu w żłobku otrzymują trzy razy dziennie posiłek, składający się z wysokokalorycznych potraw. Dzieci ważone są co 10 dni, w którym to okresie przeciętnie przybierają na wadze od 20 do 45 dkg. Ponadto otaczane są one stałą opieką lekarską. Personalnie opiekuńczy jest systematycznie szkolony w zakresie opieki i pielęgnacji dzieci oraz rozpoznań chorób i pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Wykłady dla personelu odbywają się trzy razy w tygodniu.

Żłobek posiada obecnie dwie lampy kwarcowe, stwierdzić jednak należy, brak w dalszym ciągu wagi ze wzrostomierzem dla dzieci starszych, co niejednokrotnie utrudnia w znacznym stopniu stałe kontrolowanie zdrowia dzieci. Było by więc bardzo pożądane, aby powyższy brak jak najszybciej zlikwidować. Obecnie Liga Kobiet oraz matki rozpoczęły starania o zorganizowanie żłobka tygodniowego, co ogromnie ułatwiłoby im pracę, zarówno zawodową, jak, domową.

## Wzrasta sieć sklepów spółdzielczych

Sieć sklepów spółdzielczych detalicznych wzrosła w ubiegłym roku w powiecie łódzkim wydawnie.

Na terenie miejskim działają spółdzielnie PSS „Wspólnota”, i „Przyszłość”, na wiejskim zaś wyłączone Gminne Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Ogólna ilość sklepów spółdzielczych na dzień 1.1.1950 roku przedstawia się następująco: sklepów spółdzielczych detalicznych 126, hurtowni 7, sklepów państwowych detalicznych 7, hurtowni 3.

W bieżącym roku liczba sklepów spółdzielczych zwiększy się wydatnie.

## Otwarcie kursów dla instruktorów gminnych

Przysposobienia Rolniczego

W Galkówku, w powiecie brzezińskim nastąpiło otwarcie kursu dla instruktorów gminnych przysposobienia rolniczego, w którym bierze udział ponad 230 junaków „SP”.

Na kursie, który trwać będzie około 3 miesięcy, przyszli instruktorzy rolni zapoznają się z nowoczesnymi metodami hodowli zwierząt i uprawy roślin.

W szerokim zakresie uwzględnione będą również zagadnienia, związane z przebudową struktury gospodarczej wsi polskiej na zasadach spółdzielczych.

winien stać Komitet Powiatowy. Systematyczne stawianie zagadnień szkolenia na porządku dziennym zebrani egzekutywy analiza sprawozdań z pracy Komisji Szkoleniowej stała zainteresowanie ze strony sekretarza Komitetu Powiatowego działalnością Komisji jest warunkiem podniesienia poziomu szkolenia na wsi.

Tylko bowiem taka Komisja Szkoleniowa, która odczuwa stałą odpowiedzialność wobec Komitetu Powiatowego i egzekutywy Komitetu Powiatowego, wywiąże się z postawionych jej zadań.

Praca szkoleniowa kursów gminnych — to jeden z podstawowych odcinków pracy partyjnej na wsi. Jeden z podstawowych warunków realizacji naszych zadań na wsi.

## Zrzeszenie sportowe „Stal”

na nowych drogach rozwoju  
Echa ostatniego walnego zgromadzenia członków

Ubiegłej niedzieli odbyło się walne zebranie członków klubu „Stal”, połączone jednocześnie z wyborami nowych władz zrzeszenia. W zebraniu tym uczestniczył tow. Zieniewicz, przedstawił. Zarządu Głównego Zrzeszenia „Stal” w Katowicach. Z ramienia Okręgowego Zrzeszenia Sportowego „Stal” w zebraniu uczestniczył ob. Maliszewski.

Referat zasadniczy na temat celów i zadań sportu związkowego wygłosił ob. Trybuliński. Referat ten zawierał wiele cennych wskazań dla działaczy sportowych, których zadaniem jest jak najszerzej spopularyzowanie idei sportu i kultury fizycznej w szerokich masach młodzieży robotniczej i chłopskiej. Uchwały Biura Politycznego KC PZPR wskazują właściwy kierunek rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej. Jednym z najistotniejszych zadań klubów i zrzeszeń sportowych jest nie tylko wychowywanie zawodników, którzy by poświęcali się wyłącznie sportowi wyczynowemu, ale jednocześnie obejmować nie jak największą ilość młodzieży, a nawet i starszych, ideą jak najszerzej pojętej kultury fizycznej.

Po wysłuchaniu referatu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział inni członkowie klubu. Dyrektorem 11-letniej szkoły, ob. Sandelewski, Katusiewicz, Szeliga, Olejniczak, Migocki, Nowak, Kempa. Dyskutańcy wypowiedzieli szereg niezmiernie cennych uwag, dotyczących dotychczasowej działalności klubu sportowego „Stal”. Wykazał oni wie-

le niedociągnięć i braków w pracy dotychczasowego Zarządu. Stwierdzono również, że życie sportowe w naszym mieście nie znajduje jeszcze należytej opieki ze strony powołanych do tego czynników. W dyskusji zwrócono również uwagę na ogromnie charakterystyczny moment. Mianowicie istnieje jeszcze u nas pewnego rodzaju antagonizm wśród sportowców na tle życia poszczególnych klubów. Trzeba tutaj stwierdzić, że istnienie takich antagonizmów nie wpływa dodatnio na ogólny rozwój sportu w naszym mieście. Tylko zgodna współpraca wszystkich klubów sportowych i ich członków może się przyczynić do rozwoju kultury fizycznej i sportu.

W odpowiedzi na poruszone zagadnienia związane z brakiem odpowiednich pomieszczeń i urządzeń sportowych w naszym mieście, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, tow. Kiriewicz stwierdził, że Miejska Rada Narodowa uczyni wszystko, aby sportowcom naszego miasta zapewnić jak najlepsze warunki. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już uczynione, dzięki rozpoczęciu budowy nowego stadionu, który będzie znajdował się na Kowalowie. W pracy tej Miejska Rada Narodowa oczekuje wydajnej pomocy ze strony mieszkańców naszego miasta. W czasie dyskusji zwracano również uwagę na to, aby w szeregach sportowców znaleźli się ludzie, którym nowe zadania sportu polskiego są bliskie, którzy je rozumieją i doceniają.

Podsumowując dyskusję, tow.

Rutkowski, prezes Zarządu klubu „Stal” krytycznie omówił do tychczasową pracę. Stwierdził on między innymi, że zarząd klubu niedostateczną uwagę zwracał na wiele ogromnie ważnych spraw, takich jak, wciągnięcie najszerzej rzeszy młodzieży robotniczej do czynnego życia sportowego i zainteresowanie ją sportem. Poza tym tow. Rutkowski poświęcił kilka słów zawodnikom, biorącym u-

dział w różnego rodzaju imprezach sportowych. Stwierdził on, że czynny sportowiec, chlubiący się dobrymi osiągnięciami w różnych dyscyplinach sportu musi być przykładem dla innych, jak należy godzić obowiązki sportowca i dobrego pracownika.

W drugiej części zebrania odbyły się wybory nowego Zarządu Zrzeszenia Sportowego „Stal”.

## CENNIK OGŁOSZEŃ

## W DZIENNIKU „GŁOS RADOMSZCZAŃSKI”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70 zł	70 zł	30 zł
od 101 do 200 mm	110 zł	110 zł	— zł
od 201 do 300 mm	160 zł	160 zł	— zł
powyżej 300 mm	200 zł	200 zł	— zł

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w n-rach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się żadnej odpowiedzialności.

CZYTAJCIE „GŁOS”  
i rozpowszechniajcie

## Gminne kursy szkoleniowe

## wychowują rewolucyjny aktyw wiejski

tychczasowej pracy kursów wiejskich pozwoli, by stały się one w przyszłości kursami II stopnia.

Tow. Zambrowski, przemawiając na uroczystości otwarcia Gabinetu Partyjnego w Warszawie, stwierdził: „To, co bardzo ciążyło na tej dziedzinie naszej pracy szkoleniowej — to żywiłość, z jaką się ten wzrost dokonywał... Żywiłość ujawniała się też w doborze słuchaczy. Nie nastawialiśmy się dostatecznie przede wszystkim na dolowy aktyw partyjny, nie nastawialiśmy się dostatecznie na to, aby szkolić tych, którzy będą najbliższymi Komitetu Partyjnego, tych, którzy wchodzić do władz partyjnych.” Ta żywiłość w doborze słuchaczy zaznaczyła się bardzo wyraźnie w pracy kursów gminnych. Oto przykład: w gminie Ślennicy Rolniczej pow. Krasnostaw, nie wyznaczono na kurs ani jednego z sekretarzy trzech znajdujących się w pobliżu gromadzkich organizacji partyjnych. W gminie Łopienickiej nie delegowano na kursy ani jednej kobiety, w gminie Fajslawie nie ma na kursie ani jednego ZMP-owca — członka Partii, a przecież o celowości i

pożytku kursu decyduje przede wszystkim właściwy dobór jego uczestników, dążenie, by kształcił się na nim aktyw, których dotychczasowa rola i praca partyjna wymaga jak najwyższego poziomu ideologicznego.

Podstawą właściwego doboru uczestników kursu jest odpowiedni stosunek organizacji partyjnej w gromadzie do zagadnień szkolenia — nie mechaniczne wyznaczenie uczestników kursu, a delegowanie przez organizację gromadzką najlepszych aktywistów różnych dziedzin pracy partyjnej, wpojenie im przekonania o odpowiedzialności wobec Podstawowej Organizacji za podnoszenie swego świadomości.

Podnoszenie poziomu świadomości ideologicznej uczestników kursu zależy nie tylko od ich własnej pracy — zależy w równej mierze od poziomu kursu od metody i kierunku nauczania na kursie — od właściwego kierownictwa kursu.

Podstawą dobrej pracy kursu jest właściwy dobór wykładowców. I tu były wypadki żywiłości, wynikającej z braku czujności, bądź z mechanicznego do-

beriania wykładowców. Oto np. w Świdnicy wskutek braku czujności w aparacie szkoleniowym, znaleźli się ludzie nam wrocy. W województwie lubelskim, wskutek stosowanego przez Komitet Powiatowy mechanicznego typowania kandydatów na kurs dla wykładowców — 25 procent delegowanych okazało się ludźmi nie nadającymi się do pracy wykładowców.

Decydującym dla rozwoju pracy szkoleniowej na wsi warunkiem jest stała kontrola i stała opieka nad kursami gminnymi ze strony wyższych ogniw partyjnych, przede wszystkim Komitetu Powiatowego. Wskazuje na to uchwała Biura Organizacyjnego, która zobowiązuje: „wszystkie instancje partyjne do bezpośredniego kierownictwa szkoleniem partyjnym i systematycznej kontroli poziomu i metod nauczania, do opieki nad uczestnikami w szkoleniu towarzyszącami.”

Jak wielkie znaczenie dla rozwoju szkolenia partyjnego na wsi ma stała opieka ze strony Komitetu Powiatowego i stworzonej przy każdym Komitecie Powiatowym Powiatowej Komisji Szkole-

Obrady III Plenum Komitetu Centralnego PZPR stwierdziły, że jednym z podstawowych warunków wzmoczenia czujności rewolucyjnej i dalszego rozwoju Partii jest stałe podnoszenie świadomości ideologicznej jej członków — masowe szkolenie partyjne, a zwłaszcza szkolenie polityczne kadr.

W realizacji zadań Partii szczególną rolę zajmuje praca Partii na wsi. W okresie zaostrej walki klasowej na wsi, zagadnienie partyjnych kadr wiejskich, uświadomionego aktywu wiejskiego, jest dla Partii sprawą pierwszorzędnej wagi. Okres zimowy — wolny od prac w polu — stał się powinnym okresem wzmoczonej pracy szkoleniowej aktywów wiejskiego Partii.

Szczególnie znaczenie dla wychowania uświadomionego, zdolnego do wypełnienia swych zadań partyjnego aktywu wiejskiego posiadają wiejskie kursy szkoleniowe, organizowane przy Komitetach Gminnych i zespołach majątków PGR. Kursy takie objęły dotychczas 40 tys. członków Partii na wsi.

Uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR wyznacza kursom gminnym poważne zadanie rozszerzenia, a przede wszystkim usprawnienia dotychczasowej pracy. Oparcie programu kursów o Bibliotekę Szkolenia Partyjnego, usunięcie braków istniejących w do-

# 20 LAT temu

### Co pisała prasa łódzka 21 stycznia 1930 r.

#### KARTEL BAWELNIANY DZIAŁA

Założony przed kilku dniami karteł fabrykantów bawełny już przystąpił do pracy. Karteł opracowuje redukcję robotników — „równomierną dla wszystkich fabryk zgrupowanych w kartełach“.

#### AFERA KOLEJOWA

Na stacji Łódź-Kaliska aresztowano kilka osób, które zajmowały się „wyrabianiem posad na koleje“. Aferzyści przyjmowali ludzi do pracy za wysokim „odstępny“, by potem zwalniać ich po kilku tygodniach, jako nie posiadających kwalifikacji. Do obecnej chwili zgłosiło się 30 poszkodowanych osób.

#### CHULIGANI NA PRZEDSTAWIENIU „CIANKALI“

W Teatrze Miejskim w Łodzi, na przedstawieniu „Cjankali“ — znów rzucano bomby i zawiązki, które spowodowały dłuższą przerwę w spektaklu.

#### FABRYKANCY ŻĄDAJĄ POMOCY

Delegacja fabrykantów łódzkich wyjechała do Warszawy, gdzie przyjęta została przez premiera Bartla. Fabrykanci apelują o pomoc (o pomocy dla 49.000 bezrobotnych nikt nie myśli).

## TEATR

#### PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica“.

#### PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana“.

Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

#### PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki“ — komedia w 4 aktach J. Blizńskiego, z udziałem A. Dymyzy, P. Relewicz-Ziembińskiej, W. Waltera, W. Ziembickiego i innych.

Kasa czynna od 10 do 13 i od 16. W poniedziałki teatr nieczynny.

#### TEATR „OSA“ (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19.30 „Romans z wodewilu“ z udziałem T. Wesołowskiego.

#### PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI Zespół wrocławski (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Sobota, 21 stycznia, ostatnie dni „Kleska Hamana“ (kuponu ulgowe ŻTK ważne). Początek o godz. 19.30.

#### PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO“ (ul. Nawrot 27, tel. 135-74)

Sobota, 21 stycznia, o godzinie 9.30 widowisko dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach“.

#### TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ (ul. Piotrkowska 243)

Ostatnie dni! Codziennie o godz. 19.15 „Ptasznik z Tyrolu“ — operka w 3 aktach M. Helda i Westa.

#### FORANEK MUZYKI POLSKIEJ DLA ŚWIATA PRACY W FILHARMONII

Program XIII Foranku dla świata pracy, w niedzielę, 22 bm., godz. 12, stanowi muzyka polska: Moniuszki — uwertura do op. „Hrabina“, Noskowski — „Step“ (poemat symfoniczny) oraz pieśni Chopina, Karłowicza, Paderewskiego, Pankiewicza i innych. Pieśni wykona sopranistka Irena Winiarska. Dyryguje Włodzimierz Ormicki.

Na poranek niedzielnego ceny miejsc niższe. Bilety z 50-procentową zniżką dla członków Związków Zawodowych do nabycia w ORZZ (Traugutta 18).

## WIĘKSZE WYGRANE 58 LOTERII

### 3-ci dzień ciągnięcia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 76328 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł. padła na Nr 46927.

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr 42755 45154 52944 54923 66647 99612 109087.

Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr 20656 6161 9789 20504 23747 40298 43032 47367 50310 92168 101819.

Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr 3013 3174 7510 10080 13194 13440 16332 23487 25900 31845 35672 36178 38533 41100 42404 44451 46575 47489 47971 48822 49253 49933 56515 60484 61057 63031 64089 65749 67234 67439 71777 74162 74359 79518 80283 80846 82407 85190 85987 86125 88670 89237 90252 95003 96287 106081 109238.

#### AKCJA KOMUNISTÓW POD HASŁEM „TRZECH L“

„Głos Poranny“ donosi, że w związku z rocznicą śmierci Lenina, Liebknechta i Róży Luxemburg — komunistów łódzcy wznowili swą działalność rozdając odezwy przed fabrykami, urządzając masówki i nielegalne wiece. „W związku z powyższym — rówież i policja wznowiła swą działalność, dokonując wielu aresztowań i rozpedzając masówki. Skonfiskowano pokazań ilość odezw komunistycznych itd.“

#### STRAJK POŃCZOSZNIKÓW TRWA

Trwający od świąt strajk pończoszników zaostrożny się. W dniu wczorajszym inspekcja pracy zwołała wspólną konferencję przemysłowców i delegatów fabrycznych. Z powodu nieustępliwego stanowiska przemysłowców rokowania zostały zerwane.

#### „KINA“

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Złoty klucz“ godz. 16, 18, 20  
BAŁYK (Narutowicza 20) „Sumienie“ godz. 21 (tylko ostatni seans)  
BAJKA (Franciszkańska 31) „Wielkie życie“ godz. 18, 20  
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 4“ — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21  
HEL — dla młodzieży (Legionów 2-4) „Trzeci szturm“ godz. 16, 18, 20  
MUZA (Pabianicka 173) „Dzieci kapitana Granta“ godz. 18, 20  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Człowiek z karabinem“ godz. 17, 19, 21  
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „Oddział Z-8“ godz. 18, 20  
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Arin“ — godz. 18, 20  
ROMA (Rzgowska 84) „Aleksander Matrosow“ godz. 18, 20  
REKORD (Rzgowska 2) „Pieśń tajgi“ dla młodzieży godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Statek pułapka“ godz. 18, 20  
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Decyzja prof. Milasa“ godz. 18, 20  
TECZA (Piotrkowska 108) — „Konfrontacja“ godz. 17, 19, 21  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Delegat floty“ godz. 16, 18, 20  
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Szeroka droga“ film polskiej produkcji godz. 17, 19, 21  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Jan Rohacz z Dube“ godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Konfrontacja“ godz. 16, 18, 20  
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Czarodziej sadow“ godz. 18, 20

## PRANDIO

### SOBOTA 21 STYCZNIA

11.55 (Ł) Sygnał Łodzi — chwila muzyki. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Puzera. 13.25 (Ł) Chwila muzyki. 13.30 Program dnia. 13.35 Audycja szkolna dla klas X—XI. 14.00 Przegląd kulturalny. 14.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Informator kulturalny. 14.30 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „Lenin“ — słuchowisko dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) Muzyka popołudniowa. 16.45 (Ł) Wystawa Rembrandtowska w Państwowym Muzeum Sztuki w Łodzi. 17.00 „Przy sobocie po robotnie“. Transmisja z Pragi I. 18.00 „Z kraju i ze świata“. 18.15 Koncert Ludowej Kapeli. 18.40 „Wszelchnia Radiowa“ kurs I — wykład z cyklu: „Podstawy ekonomii politycznej“. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Skrzynka muzyczna. 21.00 Koncert popularny. 21.40 „Mickiewicz“. 22.00 (Ł) „Początki klasy robotniczej w Łodzi“. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Pragi II. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

#### UWAGA PRENUMERATORZE!

W związku z utworzeniem z dn. 1. I. 1950 r. Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch“ wpłaty za prenumeratę należy uiszczać do 25 każdego miesiąca, na miesiąc następnny. Wpłacić należy u kolportera fabrycznego lub przekazać pocztowo na K-to VII 13767.

#### PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr. 5

Łódź, ul. Wierzbowa 44

poszukują:

1) mechanika wykwal. (na maszyny szwalnicze)

2) elektromontera

3) 3 ślusarzy

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Wydział Personalny. 54-g

## ZE SPORTU

# Dziś rozpoczyna się walka czterech AZS-ów w piłce siatkowej

### Dzisiaj w sali „Ogniska“ rozpoczyna się czwórmecz siatkówki AZS-ów z Warszawy, Wrocławia, Lublina i Łodzi. W ramach turnieju odbędą się ponadto: spotkanie drużyn żeńskich AZS (Lublin) — AZS (Łódź) w siatkówce, pokazowe zawody szermiercze, oraz mecz szermierczy AZS (Łódź) — ŁKS Włóknarz.

Ambicją organizatorów tej imprezy jest, aby stała się ona dobrą propagandą piłki ręcznej (siatkówki) wśród całej naszej młodzieży akademickiej, a atmosfera tej imprezy była wzorem dla innych.

— Ponadto pragniemy — mówią nam organizatorzy — aby poprzez dobrać organizację tej imprezy pokazać, że Akademickie Zrzeszenie Sportowe w realizacji swoich zamierzeń organizacyjnych, sportowych i wychowawczych konsekwentnie dąży do tego, aby na swym odcinku wypełnić te wszystkie zadania, jakie stawia przed nami Polska Ludowa.

— Czwórmecz ma być dalszą próbą naszej sprawności organizacyjnej całego zrzeszenia jak i pokazaniem dorobku w tej dyscyplinie sportowej. Idąc po linii tych założeń pragniemy, aby całe nasze zrzeszenie wzięło czynny udział w tej imprezie i przyczyniło się tym samym do sukcesu organizacyjno-sportowego.

— Dla pobudzenia szlachetnej rywalizacji pomiędzy zarządami uczelnianymi w akcji propagandowo-organizacyjnej „Czwórmecz“ Zarząd Środkowisk postanowił ufundować nagrodę pieniężną za przeznaczeniem na kupno sprzętu sportowego dla tej uczelni, która w tej akcji wyróżni się.

— Przechodząc do strony czysto sportowej — mówią nam organizatorzy — o naszych koleżkach z Warszawy, Wrocławia i Lublina można by dużo mówić, jeśli chodzi o ich poziom i

klasę, jaką reprezentują. Grają dobrze i ładnie. Szanse nasze w „Czwórmecz“ są znaczne, jeśli się tak godzi mówić o sobie. Tak przynajmniej utrzymuje kierownictwo sekcji piłki ręcznej klubu i przygotowujący się intensywnie do „Czwórmeczu“ nasi reprezentacyjni siatkarze.

— Nie o zwycięstwo jednak chodzi nam tylko — kończą nasi rozmówcy. — Całe nasze zrzeszenie oczekuje od zawodników AZS-u pięknej gry i przykładowej postawy.

Na zakończenie dodamy, że AZS (Warszawa) dźwierz tytuł mistrza Polski w siatkówce, a AZS (Wrocław) tytuł mistrza akademickiego i wicemistrza Polski.

„Szóstka łódzka, w której ujrzymy m. in. Frontczaka, Borucza i Grabowskiego już od dłuższego czasu przygotowuje się starannie do czwórmeczu, który stanie się nieoficjalnymi mistrzostwami Polski w siatkówce.

Organizatorzy tej imprezy wzywają się z apelem o punktualne przybycie, gdyż celem zapewnienia należytego prowadzenia zawodów i porządku już po pierwszym secie drzwi wejściowe będą zamknięte.

Otwarcie turnieju nastąpi punktualnie o godz. 18, poczem rozegrany będzie mecz drużyn żeńskich AZS-u Lubelskiego i Łódzkiego. Następnie po pokazach szermierczych o godz. 20-ej spotkają się drużyny męskie Warszawy i Wrocławia.

Zakończeniem pierwszego dnia czwórmeczu będzie spotkanie Lublina z Łodzią.

Program rozgrywek w niedzielę jest następujący: godz. 10 — mecz szermierczy ŁKS Włóknarz — AZS Łódź, godz. 11 — siatkówka męska Warszawa — Łódź i o godz. 12-ej Lublin — Wrocław.

Popołudniu o godz. 17 odbędzie się rewanżowy mecz siatkarów Lublina i Łodzi, poczem nastąpią ostatnie mecze turnieju. O godz. 18 zmierzą się AZS-y Warszawy i Lublina wreszcie o 19 Wrocław z Łodzią.

Drużyny biorące udział w czwórmeczu już przybyły. Przypuszczać należy, że walka o pierwsze miejsce rozegra się pomiędzy obu mistrzami Polski — AZS warszawskim i AZS wrocławskim.

Poziom pozostałych drużyn nie wiele odbiega jednak od ich poziomu, to też należy spodziewać się niespodzianek. Jak będzie naprawdę zobaczymy w sali „Ogniska“.

Przypominamy, że ze względu na spodziewaną frekwencję i wynikłe stąd trudności organizacyjne drzwi wejściowe już po pierwszym secie będą zamknięte.

## Z życia klubów

### Walne zebranie z... baletem

Dzisiaj, dnia 21 stycznia br., o godzinie 18, w sali Sportowej „Hełmów“ przy ul. Północnej 36, odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze członków ZKS „Spójnia“ (Łódź) i ZKS „Spójnia-Solidarność“ (Łódź).

Po wyczerpaniu porządku obrad odbędzie się część artystyczna, na program której złożą się:

1. występ chóru ZMP;
2. występ orkiestry Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych;
3. występ baletu ZKS „Spójnia-Solidarność“.

Na powyższą uroczystość Zarząd Klubu zaprosił przedstawicieli Kół Sportowych, Zrzeszenia oraz organizacji ZMP, PZPR, ORZZ, związków branżowych, WUKP i Rady Kultury Fizycznej i Sportu, jak również przedstawicieli Zarządu Głównego ZS „Spójnia“.

## Sport w ZSRR



Jeden z czołowych narciarzy radzieckich W. Ołaszew na trasie

## Kalendarzyk rozgrywek kół sportowych w siatkówkę żeńską i męską 22. I. 50 r.

Sala „Spójnia“ — ul. Traugutta

Grupa I

Siatkówka męska:  
Urząd Wojewódzki (I) — PZPW Nr 36  
Książka i Wiedza — I Gimnazjum PZPJG (I)  
Gimn. Przem. PZPW (II) — Urząd Wojewódzki (II)  
I Gimn. PZPJG (II) — Ubezpieczalnia Społeczna  
Centr. Handl. Przem. Odeżyowego — PZPW (I)  
PZPB Nr 3 — Gimnazjum Papiernicze  
ZWS (I) — PZPB Nr 5

Siatkówka żeńska:  
PZPW — PZPB Nr 5 (I)  
PZPB Nr 3 — ZWS

Sala szkolna przy ul. Sztetlinga 24 grupa III

SIATKÓWKA MĘSKA  
Zw. Zaw. Prac. Finansowych — drużyna — Fabryka Zegarów.  
Głuchoniemi (I) — Zarząd Miejski (I).  
Prasa Wojskowa — LZWANN Nr. 24.  
Zarząd Miejski (II) — Skóra (V).  
Zarząd Miejski (III) — Zjedn. Maszyn Rolniczych.  
MZK — Głuchoniemi (II).  
Solidarność — PZPJG Nr 8.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA  
PZPB Nr 5 (II) — Skóra I  
Społem, Kolo Nr 87 — Skóra V.  
Początek rozgrywek o godzinie 9.

## Odnaczeni 'działacze szermierki

Za pracę nad rozwojem szermierki łódzkiej zostali odznaczeni następujący działacze:

1. Ob. Fryderyk Tadeusz — kapitan sportowy PZS — Kraków.
2. Dr. Jan Nawrocki — członek Zarządu PZS — Katowice.
3. ppłk. Kozłuk Antoni — prezes Polskiego Związku Szermierczego — Okręg Łódź.
4. Ob. Marczyk Bolesław — ŁKS Włóknarz Łódź.
5. Ob. Bernat Kazimierz — ŁKS Włóknarz Łódź.

Sala szkolna ul. DREWNOWSKA Nr 86 grupa II

SIATKÓWKA MĘSKA  
Skóra I (II) — Dyr. Przem. Miejsowego.  
Elektrownia — Centr. Tekstylna (V).  
Czytelnik — Zjedn. Metalowe Nr 2.  
Skóra I (I) — PMT.  
CSP, Kolo Nr 93 — Fabr. Maszyn Jedw.  
Społem, Kolo Nr 88 (I) — Fa-Ma-Tka.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA  
PZPJG Nr 1 — Gimnazjum Papiernicze.  
Technozbyt — PZPB Nr 8.  
Społem, Kolo Nr 88 — Filmowiec.

## 55 Niebezpieczny ZBIEG

— Dobrze wymyśliłi Afgańczycy! — powiedział Czandra-Sing. Sahibowie chcieli poróżnić między sobą muzułmanów afgańskich z muzułmanami z Delhi, a potem jednych i drugich z Hindusami całego kraju Deaba — mówił dalej Ordar-Sing. — Do miasta przysłałi szpiegów.

— No, i co?

— Nie udało się sahibom rozbić naszej jedności. O, teraz paruje u nas braterstwo między muzułmanami i Hindusami — w całych Górnych Indach.

„Czyż nie mamy tego samego Koranu i tej samej Kibli?“ — mówił muzułman z afgańskich stron do naszych muzułmanów z Delhi.

„Czyż nie mamy jednego i tego samego wroga?“ — mówią Muzułmanom Hindusi.

„Jeden i ten sam zwierz szarpie serca dzieci naszego i waszego narodu. Wy mówicie językiem urdu, a my hinduskim a przecie doskonale rozumiemy się. Jak myślniwi we wsł musimy stanąć ramię przy ramieniu w całym kraju i zrobić obławę na tygrasa, aby przegnać go z naszej ziemi.“

— Dobrze mówisz, Ordar-Sing!... — powiedział Czandra i z uśmiechem skinął głową.

— Sahibowie są wściekli! — mówił dalej Ordar-Sing. — Prze-

## Rawski (Legia)

### mistrzem Polski juniorów w jeździe szybkiej



ZAKOPANE (obsł. wł.) W drugim dniu mistrzostw tyżwiar skich w Zakopanem rozegrano biegi na 1.000 i 5.000 m. Starowało 18 juniorów. Warunki lodowe były zupełnie dobre.

Po zacietej walce, tytuł mistrza Polski juniorów w jeździe szybkiej na lodzie zdobył 17-letni Janusz Rawski (Legia Warszawa). Zwycięzając w biegu na 1.000 m. Rawski uzyskał czas — 1:57,8, przed Szczepańskim (Legia) — 2:00,5 i Mikołajczykiem (Legia) — 2:01,0.

Zwycięzca biegu na 5.000 m. został Szczepański w czasie 11:18,2. 2) Tkaczyk (Skra). 3) Rawski.

W ogólnej punktacji wszystkich konkurencji zwyciężył Rawski, osiągnąjąc 255,15 pkt., przed Szczepańskim i Rytlem. Zwycięzca Rawski jest pierwszym po wojnie mistrzem Polski w jeździe szybkiej w klasie juniorów.

## Rekord Stawczyka zatwierdzony

WARSZAWA (obsł. wł.) — Polski Związek Lekkoatletyczny uznał czas, uzyskany przez Stawczyka na akademickich mistrzostwach świata w Budapeszcie, w biegu na 200 m — 21,2 sek. za oficjalny rekord Polski na tym dystansie.

## Dzisiejsze zebranie wyborcze do klubów i kół sportowych

Zw. Klub Sportowy „Spójnia“ — Łódź, Północna 36, godz. 18.

Zw. Klub Sportowy „Stal“ — Zdun ska Wola, Łaska 43, godz. 17.

Kolo Sportowe — ZEG Wytw. Nr 6 — Łódź, Wólczańska 223, godz. 15,30.

Kolo Sportowe — PZPW Nr 28 — Tomaszów Maz., ul. Tekli 25.

Kolo Sportowe — Technozbyt — Łódź, Jaracza 84, godz. 14.

Kolo Sportowe — PZPB Nr 8 — Łódź, Kilińskiego 2, godz. 14.

Kolo Sportowe — Państw. Zakł. Wyd. Szkolnych — Łódź, Zgierska 96, godz. 14.

Kolo Sportowe — Państw. Zakłady Graficzne — Łódź, Żeromskiego 89, godz. 14.

Zw. Klub Sportowy „Związkowiec-Zryw“ — Łódź, Pogonowskiego 82, godz. 17.

## Polska weźmie udział w „Pucharze Davisa“

WARSZAWA (obsł. wł.) — Drużyna tenisowa Polski została oficjalnie zgłoszona do rozgrywek o Puchar Davisa w r. 1950.

## GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony: Redaktor naczelny 216-14

Zastępca red. naczelnego 216-23

Sekretarz odpowiedzialny 216-05

Dział partyjny 254-25

Wzwn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 218-43

Dział mutacji 223-39

Dział miejski i sportowy 254-21

Wzwn. 8 i 11

Dział ekonomiczny 218-11

Dział fabryczny 216-19

Dział rolny 254-31

Wzwn. 8

Redakcja nocna: Kelperta 2. 172-31

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Administracja 268-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 85, tel. 111-55 i 114-75

Wydawca: RSW „Prasa“

Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 85, III-gie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa“

Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 204-62.

cież oni sami umocnili nasze Delhi sami przed kilku laty złożyli w delhiich składach podziemnych tysiące bomb i naboju. Widzą teraz, że ani siła, ani podstępem n'e zwyciężą Delhijczyków. Na ostatniej naradzie postanowili prosić Kalkutę o zebranie ciężkiej artylerii i przeprowadzenie transportu pod mury Delhi.

— Transport artyleryjski! — rzekł Czandra-Sing. Twarz jego spoważniała.

— Tak, i ten transport wkrótce wyruszy już w drogę. Do rozmowy wtrącił się Chaidar, młody Muzułmanin, rusznikarz, o ładnej twarzy, umazanej sadzami.

— Wszystkie ciężkie haubice i dużo wielkich moździerzy z Williams fortu, wszystko, co tylko było w warsztatach artyleryjskich — przeznaczono do transportu. Rozkaz wymarszu już nadszedł. Transport poprowadzi kap